CZWARTEK
7 października 48

CZYTELNIK

Nr. 279 (1308) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFGH

Cena 5 zł

Marshall wezwany do Białego Domu

Społeczeństwo USA rozgoryczone

odrzuceniem pokojowych propozycji Wyszyńskiego

PARYŻ. (Obsł. wł.) W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Radzie Bezpieczeństwa debata na temat problemu berlińskiego. Poprzednio w dyskusjach proceduralnych mimo sprzeciwu Związku Radzieckiego i Ukrainy, problem berliński został wpisany do porządku dziennego obrad Rady.

Szef delegacji radzieckiej, poparty przez delegata Ukrainy oświadczył wówczas, że nie weźmie on udziału w obradach Rady. Na wczorajszym posiedzeniu Rady, wicemin. Wyszyński był obecny na obradach, nie zabierał jednak głosu.

Paryż. (Obsł. wł.) Oświadczenie szefa delegacji Związku Radzieckiego na ogólnej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych, Wyszyńskiego, że delegacja radziecka nie weźmie udziału w dyskusji na temat Berlina, zaskoczyła delegatów państw zachodnich. Decyzja Związku Radzieckiego wstrzymania się od udziału w obradach Rady Bezpieczeństwa na temat problemu berlińskiego, jest obecnie tematem dyskusji i rozważań państw zachodnich.

Prez. Truman wezwał wczoraj nieoczekiwanie amerykańskiego sekretarza stanu — George'a Marshalla do natychmiastowego powrotu do Stanów Zjednoczonych z Paryża, gdzie Marshall przewodzi delegacji amerykańskiej w obradach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Oczekuje się, że Marshall przybędzie do Waszyngtonu w sobotę rano. Jako powód nagłego wezwania prezydenta Trumana, podał chęć osobistego zaznajomienia się z sytuacją w Paryżu.

Oświadczenie Białego Domu stwierdza, że wezwanie Marshalla „nie oznacza żadnego specjalnego kryzysu". Jednakże koła dobrze poinformowane stwierdzają, że Truman anulował ostatni dzień swej kampanii wyborczej, by wysłuchać sprawozdania Marshalla.

W kołach waszyngtońskich uważa się, że wezwanie Marshalla do Waszyngtonu wiąże się z decyzją mocarstw zachodnich, przekazania sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa. Koła te są zdania, że na akcję Trumana trzeba patrzeć jako na akcję jednego z kandydatów na prezydenta w nadchodzących wyborach.

Podkreśla się w Waszyngtonie,, że przed samymi wyborami Truman nie chce, by stroną zrywającą możliwości dojścia do porozumienia z Rosją była właśnie Ameryka, ponieważ odbiłoby się to negatywnie na jego szansach wyborczych. **Odmowna odpowiedź Stanów Zjednoczonych na pokojowe i kompromisowe wystąpienia Wyszyńskiego wywoła, zdaniem kół waszyngtońskich, ujemną reakcję wśród społeczeństwa amerykańskiego.** Prezydent Truman pragnie wobec tego zapoznać się z sytuacją w Paryżu z pierwszej ręki. Jednocześnie w tych samych kołach panuje przekonanie, że Truman pragnie wywołać w społeczeństwie wrażenie, iż nie zajmuje się tylko własną kampanią wyborczą, ale również „sprawami ogólnonarodowymi".

Zdaniem kół waszyngtońskich, ostatnie, czysto demagogiczne oświadczenia Trumana, w których występował on wyłącznie jako przedstawiciel swej partii, nie przyczyniły się do zwiększenia jego popularności. Jego przeciwnik Dewey, który, będąc pewnym zwycięstwa, stara się już obecnie przedstawić raczej jako przywódca całego narodu, a nie tylko jednej partii, wywiera korzystniejsze wrażenie. Dewey wezwał ze swej strony Fostera Dullesa doradcę polityczn. partii republikańskiej i członka delegacji amerykańskiej w ONZ w Paryżu. Dulles wyjechał już do Stanów, by złożyć sprawozdanie Deweyowi, kandydatowi partii republikańskiej na prezydenta USA.

Przeciwnicy grupy Tita wydają własne pismo

Praga (PAP). W Pradze ukazał się pierwszy numer tygodnika „Nowa Borba" — organ komunistów jugosłowiańskich, występujących przeciwko zdradzieckiej polityce grupy Tito — Kardela — Rankovica — Dżilasa. Wydawcą pisma jest klub dziennikarzy jugosłowiańskich w Pradze.

AWANTURY NA BOISKACH PIŁKARSKICH NIE USTAJĄ

— Niech pan nie zapomni napisać, panie redaktorze, że mecz miał charakter towarzyski...

(Gwidon Miklaszewski)

Wbrew Karcie ONZ
Rada Bezpieczeństwa omówi „sprawę Berlina"

Paryż (obsł. wł.). **Wczoraj po południu Rada Bezpieczeństwa 9 głosami przeciwko 2 postanowiła włączyć do porządku dziennego sprawę Berlina — mimo sprzeciwu delegatów Związku Radzieckiego i Ukrainy.**

Po ogłoszeniu wyniku głosowania Wyszyński oświadczył, że większość członków Rady Bezpieczeństwa pogwałciła Kartę Narodów Zjednoczonych i że delegacja radziecka nie weźmie udziału w dyskusji na temat Berlina. Ministra Wyszyńskiego poparł delegat Ukrainy, Manuilski.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe posiedzenie do środy.

Brytyjska delegacja handlowa przybyła do Warszawy

Warszawa (PAP). **Do Warszawy przybyła delegacja brytyjska do rokowań handlowych z Polską.** Delegacji brytyjskiej przewodniczą: podsekretarz stanu w ministerstwie wyżywienia p. Feaveayear oraz p. Stacy — z brytyjskiego ministerstwa handlu (Board of Trade).

Ze strony polskiej delegacji przewodniczą: Lucjan Horowitz, dyrektor Departamentu Planu i Koordynacji Handlu Zagranicznego M. P. i H. oraz Edward Iwaszkiewicz, pełniący obowiązki podsekretarza Stanu w Ministerstwie Aprowizacji.

Jak wiadomo, wykonanie polsko - brytyjskiej umowy handlowej z czerwca 1947 roku, uzupełnione porozumieniem z marca 1948 roku, wykazało poważne nadwyżki, zarówno po stronie eksportu jak i importu, w stosunku do pierwotnych planów.

Pierwsze posiedzenie Komisji wyznaczono na środę 6 października br.

Anglosaska polityka szantażu skazana jest na niepowodzenie

Prasa czechosłowacka o wydarzeniach w Berlinie

Praga (PAP) Oceniając wydarzenia w Berlinie, prasa czechosłowacka demaskuje rzeczywistych winowajców kryzysu berlińskiego potwierdzając raz jeszcze szczere dążenie Związku Radzieckiego do utrzymania pokoju i stworzenia wzajemnego porozumienia między narodami.

Dziennik „Narodne Osvobozdeni" wskazuje na to, że *winowajcami kryzysu berlińskiego są mocarstwa zachodnie, które naruszają podpisane przez siebie międzynarodowe zobowiązania.*

Andre Simon w dzienniku „Rude Pravo" podkreśla, iż odpowiedź Związku Radzieckiego na noty mocarstw zachodnich i przemówienie ministra Wyszyńskiego w Radzie Bezpieczeństwa zdemaskowały imperialistyczną grę państw zachodnich.

Polityka szantażu, polityka wykorzystania Rady Bezpieczeństwa i Organizacji Narodów Zjednoczonych w celach imperialistycznych — dowodzi Simon — *skazana jest na niepowodzenie, zaś stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie niemieckiej służy sprawie pokoju i interesom wszystkich narodów miłujących pokój.*

Strajki powszechne we Włoszech

Rzym (PAP). Rada związkowa Neapolu postanowiła ogłosić strajk powszechny w tym mieście dla poparcia żądań robotników zakładów metalowych. Termin strajku, który obejmie również pracowników zakładów użyteczności publicznej nie jest jeszcze podany.

Ogłoszono również strajk powszechny w całej prowincji Forli na znak protestu przeciwko zwolnieniu robotników w licznych stoczniach.

W Rzymie trwa strajk pracowników zakładów miejskich, przy czym komunikacja tramwajowa i autobusowa jest przerwana.

W tajemnicy przed opinią
„Plan wykorzystania pomocy USA" aprobowała włoska rada ministrów

Rzym (PAP.) **Rada ministrów włoskich aprobowała t. zw. plan wykorzystania pomocy amerykańskiej w ciągu lat czterech (1948—1952).**

Treść powyższego „planu" trzymana jest w tajemnicy przed opinią publiczną i wszystkie dokumenty zostały oddane do rozpatrzenia admiratorom amerykańskim, którzy podadzą do wiadomości swoje decyzje w danej sprawie podczas konferencji „Organizacji Współpracy Gospodarczej", rozpoczynającej swą działalność w najbliższych dniach w Paryżu.

Zgodnie z wiadomościami, które doszły do prasy „plan czteroletni" rządu włoskiego uzależnia włoską ekonomikę od interesów amerykańskiego kapitału i ogranicza włoską wymianę towarową z zagranicą do transakcji jedynie ze „strefą dolarową".

Za grę w polakożerczym filmie
Aktorzy-renegaci z „Heimkehru" aresztowani na polecenie władz prokuratorskich

Warszawa (SAP). **Z polecenia władz prokuratorskich aresztowano Juliusza Łuszczewskiego, Michała Plucińskiego, Golczewskiego i innych aktorów, którzy występowali w nakręconym przez propagandę niemiecką polakożerczym filmie „Heimkehr" (Powrót do ojczyzny).**

Obrzydliwy i oszczerczy ten film został zrealizowany na polecenie Goebbelsa, który pragnął uzasadnić zbrodnicze postępowanie okupantów wobec ludności polskiej uprzednimi rzekomymi prześladowaniami dokonanymi ja koby na kolonistach niemieckich w Polsce przedwojennej.

Treścią filmu jest prześladowanie kolonistów niemieckich przez Polaków w Łucku tuż przed rozpoczęciem wojny. **Film pełen jest prowokacyjnych i oszczerczych scen.** Tak np. w pewnym momencie rozbestwiony tłum polski linczuje w kinie Niemców za to, że nie chcą śpiewać polskiego hymnu narodowego. Okrutny bestialski burmistrz Łucka prześladuje niemieckich kolonistów i odmawia im wszelkiej pomocy przed stosowanymi rzekomo wobec nich nadużyciami innych Polaków.

Aktorów do oszczerczego i prowokacyjnego filmu „Heimkehr" werbował renegat i zdrajca Igo Sym.

Zamierzenia propagandy hitlerowskiej zostały przez nakręcenie „Heimkehr" całkowicie osiągnięte, **film bowiem wywołał za granicą nieprzychylne dla Polski komentarze. W Płocku podniecony tłum hitlerowców po opuszczeniu kina rzucił się na bezbronną ludność polską i dokonał okropnej masakry.**

Główną rolę kobiecą w tym filmie kreowała znana aktorka niemiecka, Paula Wessely. W roli okrutnego burmistrza Polaka wystąpił renegat, Bogusław Samborski, który — jak wiadomo — zbiegł zagranicę. W roli Polaka masakrującego w filmie kolonistów niemieckich wystąpił Juliusz Łuszczewski, w roli sierżanta granatowej policji — Michał Pluciński.

Na uwagę zasługuje bardzo ważny szczegół, że **aktorzy polscy nie byli wcale zmuszani przez władze niemieckie do przyjęcia ról w filmie „Heimkehr".** Kierownictwo walki cywilnej bowiem dowiedziawszy się wcześniej o zamierzeniach hitlerowskiej propagandy postanowiło nie dopuścić aktorów polskich do udziału w filmie. Wystosowano więc list z groźbami do Abteilung - Propaganda w dystrykcie warszawskim, które istotnie przeląkło się gróźb. Wezwano wszystkich zakontraktowanych już aktorów polskich i powiedziano im, że mogą wycofać się z dokonanego już kontraktu. Kilku aktorów polskich chętnie skorzystało z tej propozycji, inni dobrowolnie podjęli się odegrania ról.

Proces aktorów - renegatów odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Warszawie prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu.

Szczeciniacy odgruzowują Zamek Piastowski

Szczecin (PAP). W odgruzowaniu zamku piastowskiego w Szczecinie wzięli udział rzemieślnicy, którzy w liczbie kilkuset usunęli blisko 20 ton gruzu oraz uporządkowali częściowo dziedziniec zamkowy.

W akcji tej, zapoczątkowanej przez OKZZ, wzięło dotychczas udział ponad 3 tys. osób, spośród robotników zatrudnionych w zakładach przemysłowych, pracowników Izby Przemysłowo-Handlowej, kupiectwa itp.

744 000 domów odbudowano na Ukrainie
Największa kolej elektryczna na świecie

W miejsce 734.000 domów chłopskich zniszczonych podczas ostatniej wojny na Ukrainie odbudowano już i zbudowano na nowo przeszło 744.000 domów. W chwili obecnej na wsiach Ukrainy pracuje przeszło 30.000 brygad robotników budowlanych które według ustalonego planu mają wznieść do końca roku jeszcze około 100.000 nowych gmachów. Pod wielu względami, zwłaszcza pod względem urządzeń użyteczności publicznej, no we wsie ukraińskie niczym nie będą się różniły od niewielkich miast.

Na terenach ZSRR szczególnie zdewastowanych podczas wojny rozpoczęto sadzenie wydajnych gatunków drzew i krzewów owocowych hodowanych przez naśladowców znakomitego uczonego radzieckiego Miczurina.

Jeszcze w roku bież. oddany zostanie do użytku nowowybudowany 240 kilometrowy gazociąg Tavre — Leningrad.

Zakłady wyrobu win w Związku Radzieckim zwiększyły produkcję w porównaniu z r. 1945 o 50% i produkują obecnie przeszło 300 gatunków win. W najbliższych latach przewiduje się budowę 54 nowych potężnych fabryk win i utworzenie 19 państwowych majątków hodowli winogron.

W chwili obecnej odbywa się w przyspieszonym tempie budowa wielkiej kolei elektrycznej, która połączy ośrodki przemysłowe Uralu i Zagłębia Kuźnieckiego. Będzie to największa kolej elektryczna na świecie. Długość jej wyniesie 2.400 km.

Nad rzeką Kubaniem w pobliżu morza Azowskiego znajdują się największe w Związku Radzieckim ogrody owocowe sięgające powierzchni 2.500 ha.

Gruzja zebrała już w roku bież. prawie o 6 mil. kg herbaty więcej aniżeli w odpowiednim okresie roku ub. Pracownicy plantacji zobowiązali się dostarczyć jeszcze 3,5 mil. herbaty ponad plan.

WIAT SIĘ KRĘCI

● CZY STOSOWAĆ KARĘ ŚMIERCI? W Anglii dyskutuje się nad tym od dłuższego czasu. Izba Gmin przyjęła taki dekret, Izba Lordów odrzuciła, obawiając się dalszego wzrostu przestępczości.

„Daily Mirror" zamieszcza charakterystyczny list czytelnika w związku z tą polemiką. Niejaka pani B. z Limington pisze:

„Po co dyskutować o tym, czy karać śmiercią za morderstwo, kiedy każde z naszych kin codziennie uczy detalicznie, jak otruwać strzelać, dusić albo kraść?

Po co dbać o zdrowie małych dzieci, jeśli potem będą je systematycznie zatruwali?"

● GANGSTERZY PIÓRA I NOŻA działają niekiedy podobnymi metodami: chętnie kryją się teraz pod szyldem... nauki.

Nowojorski korespondent „Daily Express" cytuje następujące dwie notatki z kroniki amerykańskiej:

„Nauka. Gangsterzy w Chicago zamierzają zaopatrzyć swe samochody w napęd rakietowy, by — na wypadek obławy — móc uciec z szybkością 90 mil na godzinę."

„Książki. Amerykańscy wydawcy specjalnych „fachowców mózgowych": ci ostatni opracowali bezbłędny system, który pozwala na wskazanie, jakie epizody lub rozdziały w rękopisach należy zupełnie przerobić, aby opłacało się wydać książkę".

● NA OSTATNIM POSIEDZENIU ONZ w Paryżu, podczas przemówienia wicemin. W... zasnął delegat syryjski Faris el Khouri. Wyszyński zbijał właśnie argumenty USA i W. Brytanii poparte poprzednio przez Syrię w sprawie zastosowania art. 107 Karty ONZ.

— Mam nadzieję, że słyszy mnie również delegat syryjski — zwrócił się doń Wyszyński, po czym *przeprosił go za przerwanie snu.*

Syryjczyk mógł mieć *uzasadnione pretensje* do przestawiciela ZSRR. Dlaczego nie można przespać się, jeżeli potem i tak wystarczy tylko spojrzeć na delegata USA i już wiadomo jak trzeba głosować...

● POLICJA W MONTREALE (Kanada) dokonała obławy w jednej z księgarni. Skonfiskowano m. in. wiersze Walta Whitmana i Puszkina, „Wojnę i pokój" oraz „Annę Kareninę" L. Tołstoja, książki Edgara Snow o Chinach itp.

Komentarzy nie wymaga.

● ANGLO - AMERYKAŃSKIE WŁADZE okupacyjne zaleciły dostawę austriackiego prądu zachodnim Niemcom. Aby umożliwić większe dostawy energii elektrycznej zamknięto największą fabrykę wyrobów aluminiowych w Europie, w Ranshofen i odcięto linie zaopatrujące dolną Austrię w prąd wytwarzany w austriackich Alpach.

Austriacy zostali tą wiadomością *zelektryzowani.* W tym wypadku nie czyniono im już żadnych trudności...

Zakaz broni atomowej

odpowiada pragnieniom narodów całego świata

Paryż (PAP). Na wtorkowym rannym posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia ONZ generał Mac Naughton (Kanada), płk. Hodgson (Australia), Hector David Gastho (Salvador) i gen. Carlos Romulo (Filipiny) wypowiedzieli się za sprawozdaniem większości komisji atomowej.

Wszyscy wspomniani delegaci krytykowali stanowczo ZSRR. Delegat Filipin oświadczył jednak, że nowe propozycje radzieckie powinny być zbadane, tworzą bowiem one **„wyłom w murze, który oddziela większość i mniejszość".**

Minister Clementis w imieniu Czechosłowacji podkreślił, że **propozycje radzieckie zapewniają skuteczną kontrolę energii atomowej w interesie ludzkości.** Co się natomiast tyczy międzynarodowej instytucji kontrolnej, jaką proponuje sprawozdanie większości, to projekt ten jest **sprzeczny z duchem i literą uchwał Zgromadzenia Generalnego ze stycznia i grudnia 1946 roku. Stanowi on próbę narzucenia Narodom Zjednoczonym planu czysto amerykańskiego**, którego realizacja leżałaby w interesie jedynie **trustów amerykańskich i amerykańskiej polityki hegemonii światowej.**

Delegat Białorusi Kisielew oświadczył, że delegacja białoruska popiera bez zastrzeżeń rezolucję ZSRR, która zmierza do tego, by zapobiec używaniu energii atomowej przeciwko ludzkości. Przedstawiciel Białorusi stwierdził, że **zakaz broni atomowej, podobnie jak zakaz wojny gazowej i biologicznej, stanowiłby dalszy poważny krok na drodze do urzeczywistnienia pragnień narodów całego świata.**

Plan większości, inspirowany przez USA, tłumaczy się — zdaniem Kisielewa — faktem **ubóstwa Stanów Zjednoczonych w surowce atomowe.** Właśnie z tego względu Stanom Zjednoczonym zależy tak bardzo na kontroli surowców atomowych, podczas gdy są one wielce powściągliwe, gdy chodzi o instalacje produkujące energię atomową.

Scharakteryzowawszy instytucję kontrolną proponowaną przez plan amerykański jako *prawdziwy trust międzynarodowy*, Kisielew zacytował szereg dokumentów świadczących o agresywnym nastawieniu pewnych kół amerykańskich i podkreślił, że nastawienie to pozostaje w jaskrawej sprzeczności z deklamacjami o rzekomych intencjach pokojowych autorów amerykańskiego planu kontroli.

Były szef sztabu lotnictwa amerykańskiego — generał Spaatz ogłosił w 1947 r. w tygodniku „Life" artykuł, w którym oświadczył, że posiadacze bomby atomowej „nie będą mieli potrzeby pokonywania tych przeszkód, jakie piętrzyły się przed armią hitlerowską".

W roku 1948 ukazał się w Stanach Zjednoczonych książka prof. Cool'a, która głosi teorię „totalnej wojny atomowej" podkreślając, że rola bomby atomowej polega na sterroryzowaniu ludności cywilnej krajów nieprzyjacielskich.

W trakcie swego przemówienie Kisielew podjął polemikę z delegatem amerykańskim Austinem, który oponował przeciwko projektowi zniszczenia bomb atomowych pod pretekstem, że znajdują się w nich cenne surowce mogące znaleźć zastosowanie do celów pokojowych.

„Zniszczymy, — panie Austin — oświadczył delegat białoruski — te bomby atomowe i postawimy je poza prawem. Niech wszystkie rządy podpiszą uroczyste zobowiązanie że w żadnym wypadku nie użyją tych bomb, że zakażą ich fabrykacji i że zniszczą istniejące zapasy. Przygotujmy i podpiszmy konwencję o zakazie broni atomowej i konwencję o ustanowieniu międzynarodowej skutecznej kontroli produkcji energii atomowej w ten sposób, żeby obie konwencje zostały podpisane i wprowadzone w życie jednocześnie.

Zagraniczni goście T. P. P. R.

KATOWICE. (PAP). W dniach 4 i 5 bm. bawili w Katowicach zagraniczni goście Wrocławskiego Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przedstawiciele towarzystw Przyjaźni Francusko-Radzieckiej, Australijsko-Radzieckiej, Bułgarsko-Radzieckiej i Albańsko-Radzieckiej pp. Henri Dupont, Rogers, prof. Pawłów i p. Cziczi, jako goście śląsko-dąbrowskiego woj. Zarządu T. P. R., zwiedzili w czasie swego pobytu na Śląsku hutę „Kościuszko" i kopalnię „Szombierki".

W dniu 5 bm. goście zagraniczna na zebraniu zwołanym przez woj. Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Katowicach spotkali się z licznymi przedstawicielami partyj politycznych, związków zawodowych oraz członkami T. P. P. R.

Zmiany we wrocławskim WK PPS

Wrocław (st). Z udziałem ok. 1.000 aktywistów odbyła się we Wrocławiu woj. konferencja dolno-śląskiej organizacji PPS. Władze centralne partii reprezentowali na zjeździe min. Świątkowski, min. Dąbrowski i poseł Ćwik.

Drogę rozwoju dolno-śląskiej PPS przedstawił obszernie sekretarz woj. Elczewski. Napiętnował on wszelkie przejawy szkodliwej działalności prawicowej części kierownictwa wojewódzkiego komitetu.

W WKPPS dokonano licznych zmian, usuwając członków: Stanisława Piaskowskiego, Józefa Siemka, Jana Warwasa, red. Bronisława Winnickiego, Karola Garnczarka i Żychowicza. Przewodniczącym WKPPS został Jan Skraba. Nastąpiły również duże zmiany w składzie woj. Rady PPS. Przewodniczącym Rady został wybrany przew. MRN m. Wrocławia, Edward Paszke.

Postanowiono również w myśl uchwał Rady Naczelnej wyeliminować z szeregów partii kilkuset członków za przestępstwa natury politycznej, elementy obce klasowo, za czyny kolidujące z pojęciem moralności (pijaństwo, kradzieże i nadużycia), za niewykonanie podstawowych obowiązków partyjnych.

Za ułatwienie ucieczki Korbońskiemu

Nilsen skazany

na 5 lat więzienia

Warszawa (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Karola Nilsena, obywatela szwedzkiego, oskarżonego o ułatwienie ucieczki Stefanowi Korbońskiemu i jego żonie.

Sąd uznał Nilsena winnym udzielenia pomocy uciekającemu z Polski Korbońskiemu oraz nielegalnego przechowywania broni i skazał go za te czyny na karę łączną 5 lat więzienia.

W senteneji wyroku podkreślono, że Nilsen wiedział, iż Korboński jest przestępcą politycznym oraz, że ucieczka jego ma na celu kontynuowanie za granicą w porozumieniu z Mikołajczykiem przestępczej działalności wymierzonej przeciwko Polsce Ludowej.

Narady wojewódzkie ZMP w Katowicach

KATOWICE. (PAP). 5 bm. rozpoczęły się obrady aktywu wojewódzkiego Z. M. P. poświęcone omówieniu uchwał Plenum Zarządu Głównego Z. M. P.

Po referacie zasadniczym J. Zarzyckiego pt. „Nasze oblicze ideowe" ob. Stasiak omówił rolę ZMP na wsi.

Górnicy strajkują we Francji

Wojsko zajmuje kopalnie

Paryż. (PAP) Strajk górników ogarnął całą Francję. We wszystkich zagłębiach: Nord, Pas de Calais, Lorraine, Dauphine, Auvergne, górnicy porzucili pracę. Strajkują również górnicy w kopalni uranu Saint-Siphorien oraz w kopalni złota w Chatelet. W strajku biorą również udział górnicy zrzeszeni w chrześcijańskich związkach zawodowych i w organizacji Force Ouvrière.

Strajk odbywa się w całkowitym spokoju mimo prowokacyjnej postawy władz, które ściągnęły posiłki wojskowe do departamentów północnych oraz strzelców senegalskich, stanowiących część wojsk okupacyjnych w Niemczech.

Związek górników francuskich ogłosił komunikat, w którym podkreśla jednolitą postawę strajkujących i protestuje przeciwko koncentracji oddziałów wojskowych w północnym zagłębiu węglowym. Komunikat stwierdza, że próby okupowania kopalni przez wojsko uniemożliwią strajkującym prowadzenie niezbędnych prac konserwacyjnych, co może spowodować unieruchomienie kopalni na dłuższy okres czasu.

Strajk 30 tysięcy metalowców oraz 12 tysięcy górników w kopalniach rudy żelaznej w departamencie Meurthe et Moselle trwa w dalszym ciągu.

Lizbona. W Lizbonie odbyła się konferencja międzynarodowa dla wyjaśnienia zagadnień związanych z prawem lotniczym. M. in. były omawiane problemy związane z pomocą dla samolotów zagrożonych podczas lotu.

Szkoła fachowców i charakterów

Politechnika Śląska w Gliwicach

rozpoczęła nowy rok akademicki

Gliwice. (ib) W dniu 5 października br. Gliwice obchodziły uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego na Politechnice Śląskiej w obecności licznych czołowych przedstawicieli władz z wojewodą gen. Zawadzkim na czele.

Dokonał on otwarcia nowourządzonych, według najnowszych wymogów wyposażonych laboratoriów chemii teoretycznej oraz wytrzymałości materiałów. Dzięki uruchomieniu tych laboratoriów, do których niezwykle precyzyjne maszyny i urządzenia uzyskać udało się ze Szwajcarii, młodzież akademicka otrzymała wreszcie należyty warsztat pracy i nauki. Zyska na tym także w dużej mierze polski przemysł, korzystający z doświadczeń naukowych Politechniki.

Właściwa uroczystość nowego, dla Politechniki Śląskiej czwartego roku akademickiego, odbyła się w obszernej auli, w której zgromadził się pełny senat uczelni oraz tysiączne rzesze studiującej młodzieży. Po odśpiewaniu przez chór akademicki „Gaude mater Polonia", dłuższe przemówienie wygłosił rektor Politechniki Śląskiej — **prof. inż. Kuczewski.**

Sprawozdanie rektorskie

Omówiwszy na wstępie wkład Politechniki Śląskiej, jej profesorów i studentów w rozwój polskich nauk technicznych, podkreślił rektor Kuczewski słuszność stworzenia na Śląsku, w centrum polskiego przemysłu, wyższej uczelni technicznej, która daje rękojmię ścisłej zespołowej pracy nauki z przemysłem z jednej strony, a z drugiej możność osiągania najwyższych stopni naukowych przez dzieci robotników śląskich, bez potrzeby porzucania domu rodzinnego.

Zarówno Politechnika Śląska, jak i w tym roku otwierająca swe podwoje trzecia wyższa uczelnia śląska — Akademia Lekarska w Bytomiu, powstały z inicjatywy i dzięki silnemu poparciu wojewody gen. Zawadzkiego. Jego też zasługą jest utworzenie Komitetu Pomocy dla Politechniki Śląskiej, który powiązał tę uczelnię ze społeczeństwem śląskim, władzami wojewódzkimi, komunalnymi, z przemysłem, partiami politycznymi i związkami zawodowymi.

Dzięki temu Komitetowi, Politechnika była w stanie w krótkim okresie sporządzić plany inwestycyjne na lata 1948-1955. Od chwili złożenia tych planów w Ministerstwie Oświaty, Politechnika Śląska, jako pierwsza wśród szkół wyższych, uprzywilejowana jest pod względem przydziału kredytów inwestycyjnych i na brak funduszy na rozbudowę obecnie już narzekać nie może. Oprócz pokaźnych kredytów z Ministerstwa Odbudowy i Oświaty, na lata budżetowe 1947 i 1948 uzyskano nadzwyczajny kredyt *inwestycyjny w wys. 128 mil. zł.* Realizacja długofalowego planu inwestycyjnego obejmie *wyposażenia naukowe i urządzenia wewnętrzne, kapitalne naprawy budynków, oraz nowe budowle, na co do roku 1955 przewidziany jest globalny kredyt w wysokości 5,3 miliarda zł.*

Rektor Kuczewski omówił następnie reorganizację programu nauczania na wyższych uczelniach technicznych, w związku z wprowadzonym dwustopniowym systemem studiów, nastawionych na kierunek zawodowo-praktyczny oraz naukowy. Politechnika Śląska wprowadziła zmiany programu, dostosowane do potrzeb przemysłu śląskiego, polegające na specjalizacji.

Na koniec rektor Kuczewski przedstawił cyfrowe dane odnośnie ruchu studentów (w r. akadem. 1945/6 — 2,295, w r ak. 1948/9 — 3.276), ilości wydanych dyplomów inżynierskich, pochodzenia socjalnego kandydatów na studentów (z przyjętych obecnie na studium wstępne 830 — 427 pochodzi z klasy robotniczej), akcji stypendialnej, wreszcie wzrostu liczby studentów zorganizowanych w Zw. Akademickiej Młodzieży Polskiej.

Z kolei zabrał głos wojewoda gen. Zawadzki.

Na drodze do Polski Socjalistycznej

Przemówienie wojewody Zawadzkiego

Wykazując różnice między kierunkiem wyższych uczelni w Polsce przedwrześniowej i obecnie zaznaczył on, że Politechnika Śląska stoi na mocnych podstawach i zdobyła już sobie należne jej miejsce, pośród innych uczelni uniwersyteckich w Polsce, oraz co jest niemniej ważne popularność i zaufanie wśród społeczeństwa śląskiego.

Nawiązując do poruszanego w prasie potwornego wypadku ukamienowania i nieludzkiego pobicia 14 studentów i studentek przez ludność wiejską w Sulejowie pod Piotrkowem, podburzoną przez miejscowego proboszcza, wojewoda Zawadzki wykazał, w czym tkwi przyczyna tego czynu, wzbudzającego protest i najgłębsze oburzenie i kogo należy za to uczynić odpowiedzialnym.

Przyczyną jedyną, są tu pozostałości ustroju kapitalistycznego — ciemnota ludu, brak uświadomienia, pozostałości do których wytępienia — i to jak najszybciej i jak najradykalniej wszyscy musimy dążyć. Winę za to, że takie wypadki jak w Sulejowie w Polsce Ludowej jeszcze mają miejsce, ponoszą wszyscy ci, którzy stoją jeszcze po stronie reakcji, a więc przede wszystkim kler.

Jednocześnie zaapelował wojewoda do studentów, aby myśleli nad opracowaniem nowych dróg, które wyrugują pozostałości takie raz na zawsze. Jedną z nich będzie wielka ofensywa kulturalna na wszystkich frontach, a wszystkie zaś drogi prowadzić muszą w efekcie do jednego wielkiego celu — Polski Socjalistycznej.

W takiej Polsce nie będzie już miejsca dla ludzi niezdecydowanych, obarczonych tradycjami, naleciałościami przedwojennymi. Nikt, kto jest dobrym Polakiem, nie może być innego zdania, nie może inaczej czynić.

Na Związku Akademickim Młodzieży Polskiej w przededniu sojuszu robotniczo-chłopskiego spoczywa obowiązek zjednoczenia całej młodzieży Politechniki Śląskiej z najrozmaitszych warstw się rekrutującej, pod jednym, wspólnym sztandarem Związku. Drogą krytyki i samokrytyki trzeba więc wykryć istniejące jeszcze braki i usunąć je. Ta metoda jest bowiem, jak to ostatnie wydarzenia wykazały, słuszną i skuteczną, ta metoda to potężny oręż w posuwaniu się naprzód na drodze do lepszej przyszłości. W tej intencji wojewoda gen. Zawadzki złożył studentom u progu roku akademickiego najlepsze życzenia.

Następnie przewodniczący Zw. Akadem. Młodzieży Polskiej Mirosław Piechowicz zapewnił, że dążeniem młodzieży akademickiej, której on reprezentuje będzie, by Politechnika Śląska była szkołą nie tylko dobrych fachowców, ale szkołą charakterów, dobrych obywateli i socjalistów, by obok mechanizmu maszyn, dała poznać mechanizm nowego życia społecznego. Przewodniczący Piechowicz złożył także podziękowanie gronu profesorskiemu z rektorem Kuczewskim na czele za wydatną pomoc przy dźwignięciu z gruzów Politechniki Śląskiej oraz wojewodzie Zawadzkiemu za stałą opiekę i poparcie.

Odstępując od przyjętego normalnie wykładu inauguracyjnego z dziedziny techniki, tym razem zaproszono prof. socjologii dr. Kaluskiego, który mówił na temat „Podstaw współczesnego światopoglądu naukowego".

Przed odśpiewaniem Hymnu Narodowego, kończącego uroczystość inauguracji, z inicjatywy rektora inż. Kuczewskiego, zebrani przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której wyrazili swe głębokie oburzenie z powodu wypadków, jakie miały miejsce w Sulejowie.

Miesiąc filmu radzieckiego

Najlepsze obrazy na naszych ekranach

WARSZAWA. (PAP). Dnia 7 bm. **rozpoczyna się w całym kraju w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — miesiąc filmu radzieckiego.**

W Warszawie i we wszystkich większych miastach wybrano na ten cel po kilka kinoteatrów w zależności od liczby kin, przy czym jedno kino w każdym mieście przeznaczone zostało na przegląd filmów młodzieżowych.

Akcją przeglądów filmów radzieckich objęte zostaną również miejscowości, w których nie ma kin stałych. 123 kina objazdowe wyruszą w teren z filmami radzieckimi, by zapoznać mieszkańców mniejszych osiedli i wsi ze szczytowymi osiągnięciami kinematografii radzieckiej.

Na otwarcie miesiąca filmów radzieckich wybrano 5 filmów najnowszej produkcji. M. in. filmy nagrodzone na festiwalach w Mariańskich Łaźniach i Zlinie oraz nagrodą im. J. Stalina reż. M. Romma „Harry Smith odkrywa Amerykę" oraz I. Pyriewa „Pieśń Tajgi". Filmy te będą grane po dwa dni w kinach przeznaczonych do przeglądu, a następnie wejdą na zeroekrany do normalnej eksploatacji.

Z kolei wejdą na ekrany kin „festiwalowych" filmy wyprodukowane wcześniej i podzielone na pięć grup. A więc przede wszystkim filmy historyczne sławnych reżyserów: Sergiusza Eisensteina („Iwan Groźny" i „Aleksander Newski"), W. Pudowkina („Admirał Nachimow"), W. Pietrowa („Piotr I" — pierwsza i druga seria) i W. Ejsymonta („Krążownik Wareg"). Osobną grupę stanowić będą filmy, których treść zaczerpnięta została z czasów Rewolucji Październikowej.

Serię filmów, których tematy zostały zaczerpnięte z czasów drugiej wojny światowej otwiera wielki film reżysera F. Ermlera pt. „Wielki przełom" — filmowa epopea bitwy pod Stalingradem. Do tej samej grupy należą filmy: „Statek pułapka", „As wywiadu", „Kurhan Małachowski", „Sąd narodów".

Inną grupę stanowią najlepsze filmy rozrywkowe. A więc między innymi komedie muzyczne G. Aleksandrowa „Świat się śmieje", „Cyrk", „Wołga, Wołga" i nakręcony już po wojnie obraz pt. „Wiosna".

Osobną grupę stanowią doskonałe filmy dla młodzieży, wśród których zobaczymy najlepsze filmy wytwórni „Sojuzdietfilm". Wśród tych 17 filmów będą obrazy, które już zdobyły u nas dużą popularność jak np. „Samotny żagiel", „Syn pułku", „Biały kieł", „Czarodziejski kwiat".

Przegląd filmów radzieckich w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dzięki wznowieniu szeregu arcydzieł, pozwoli naszemu społeczeństwu poznać dokładniej i wszechstronnie wysoką wartość artystyczną i społeczną sztuki filmowej naszego wschodniego sąsiada.

Leczenie paraliżu dziecięcego

w Czechosłowacji

Praga (PAP). Czechosłowackie ministerstwo zdrowia projektuje stworzenie specjalnego zakładu dla leczenia osób dotkniętych chorobą paraliżu dziecięcego. Tego rodzaju zakład powstać ma w miejscowości Lucky na Słowacji. Prace związane z budową zakładu leczniczego rozpoczęte zostaną już w najbliższym czasie.

W wyniku zawartego układu

Trzykrotny wzrost

radziecko-węgierskiej wymiany handlowej

Budapeszt (PAP). Powróciła tu z Moskwy węgierska delegacja handlowa, na której czele stał minister handlu Ronai. Min. Ronai oświadczył, że **w wyniku podpisanego w Moskwie 2 października układu, wymiana handlowa pomiędzy Węgrami a Związkiem Radzieckim w najbliższym roku będzie trzykrotnie większa niż w roku 1947. Układ z ZSRR jest największym ze wszystkich umów handlowych, zawartych kiedykolwiek przez rząd węgierski.**

Minister Ronai podkreślił, że obroty towarowe między obu krajami wyniosą **130 milionów dolarów.**

„Układ ten — powiedział minister — **ma olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki węgierskiej. Stanowi on dowód zaufania Związku Radzieckiego do Węgierskiej Republiki Ludowej. Układ pozwoli na wykonanie planu trzyletniego w 2 i pół roku i przyczyni się do przedterminowego wykonania następnego planu gospodarczego obliczonego na 5 lat".**

W dniu 4 października 1948 r., zmarł **były wiceprezes Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców w Bielsku**

śp. Suchanek Florian

honorowy prezes Pow. Zw. Cechów w Bielsku.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 października 1948 r., o godzinie 14 z domu żałoby w Bielsku przy ul. Celnej nr 8 o czym zawiadamia wszystkich rzemieślników

Okr. Zw. Cechów Rzemieślników w Bielsku

(3628)

Gilbert Badia

Następstwa piątkowego strajku generalnego

(Od specj. koresp. API dla „Dziennika Zachodniego")

Paryż, w październiku

Premier Queuille wyprawił z pewną ulgą parlament na wakacje.

Przez okres prawie dwóch miesięcy gabinet będzie sprawował rządy bez jakiejkolwiek kontroli, w ramach ustalonych regulaminem pełnomocnictw (czytaj — nieograniczonej władzy) przyznanych rządowi Marie — Reynaud. Koniec sesji był specjalnie ożywiony.

Przesunięcie wyborów kantonalnych na marzec 1949 r. (zamiast października 1948) zostało osiągnięte w Zgromadzeniu Narodowym na skutek skomplikowanych konszachtów między grupami większości parlamentarnej.

Targi te spowodowały poważne sprzeciwy we wszystkich partiach większości: 4 deputowanych oraz jeden członek Rady Republiki z grupy socjalistycznej podali się do dymisji. Pp. Anxionnaz i Lafay (zwolennicy wyborów w październiku) ustąpili ze stanowiska sekretarza generalnego i generalnego sekretarza administracyjnego Partii Radykalnej, ponieważ nie popierali wniosku większości.

U. D. S. R. głosowała przeciwko odłożeniu wyborów en bloc razem z dwoma ministrami, Claude Petit'em i Mitterand'em, którzy jakoby podać się mają do dymisji.

Różnice zdań wystąpiły nawet w łonie P. R. L. — Ministrowie PRL odstępując od zajętego poprzednio stanowiska opowiedzieli się za rządem i głosowali za odłożeniem wyborów, co pociągnęło za sobą dymisję p. Barrachin (który nie jest ministrem) ze stanowiska szefa biura politycznego PRL.

Jak widać zamieszanie dosięga szczytu. We wszystkich partiach większości następują pewne przesunięcia, które akcentuje jeszcze niezadowolenie ogółu Francuzów, a zwłaszcza robotników. Ferie Zgromadzenia Narodowego nie położyły jeszcze kresu trosk pana Queuille. Zasadnicza trudność pozostaje. Zagadnienie płac i cen dalekie jest jeszcze od rozwiązania.

Fala strajków wzmaga się

Obecnie Francja liczy 100 tysięcy strajkujących. Funkcjonariusze gazowni i elektrowni przygotowują jednomyślnie całodzienny strajk, który odbędzie się w tym tygodniu. Wśród górników zorganizowane zostało referendum na temat potrzeby zorganizowania bezterminowego strajku generalnego, który miałby się zacząć 4 października. **(Jak doniosły depesze — 320 tys. górników w poniedziałek zastrajkowało. — Red.).**

Te dwie organizacje mają specjalne powody do niezadowolenia — do żądań wspólnych dochodzi żądanie zniesienia ustawy Lacost'a, która pod pozorem oszczędności, gwałci ich statut i przewiduje zwolnienie 10 procent personelu.

Sukces akcji ostatniego piątku wzmocnił wolę walki robotników francuskich.

Dnia tego w całym kraju między godz. 16—18 strajk został przeprowadzony jednomyślnie. — Podobna manifestacja nie zdarzyła się jeszcze we Francji. Przez dwie godziny zdawało się, że przestało bić serce kraju. Zamknięte zostały biura, ministerstwa, urzędy pocztowe, przerwane audycje radiowe, zatrzymane pociągi i taksówki, ucichły fabryki. W Paryżu metra i taksówki nie były w ruchu cały dzień, radio nadało tylko dwa biuletyny informacyjne, wysyłkę poczty podjęto dopiero o godz. 10 wieczorem.

Zamiast podwyżki płac — podwyżka cen

Po co ta demonstracja nazajutrz po przyznaniu przez rząd podwyżki płac o ca 15 procent? Dlatego, że przyznana podwyżka niczego nie rozwiązuje. Związki zawodowe domagają się przywrócenia siły nabywczej pieniądza z okresu grudnia 1947 r.

Tymczasem obliczono, że od początku roku siła kupna obniżyła się o 36 procent. Ponieważ rząd zadecydował zwyżkę cen podstawowych (transport, węgiel, benzyna, elektryczność, gaz itd.) należy liczyć się z dalszą zwyżką cen artykułów pierwszej potrzeby.

Zrozumiałą jest więc rzeczą, że niezadowolenie nie przestaje wzrastać; robotnicy i funkcjonariusze stwierdzają, że rząd, który domaga się od nich zwiększenia produkcji, powoduje sam zwyżkę cen — źródło inflacji i w ten sposób zmniejsza ich siłę nabywczą.

To ogólne niezadowolenie, którego najbardziej uderzającym przykładem jest demonstracja piątkowa, ma swe następstwa w łonie samego rządu M. P. R. i socjaliści, wrażliwsi niż inne ugrupowania większości na opinię związków zawodowych, są wyraźnie zaniepokojeni. Wczoraj obradował Komitet Narodowy M. P. R. Wielu mówców wyraziło konieczność zrealizowania „demokracji społecznej". Socjaliści ze swej strony nie przestają pisać, że chcą więcej „sprawiedliwości społecznej".

Pomijając demagogiczny charakter tych zapewnień (gdyż ostatecznie i M. P. R. i socjaliści mają szeroką reprezentację w rządzie) trzeba przyznać, że wskazują one niemniej jednak na bezład panujący w partiach, które zaczynają się przekonywać, jak dalece niepopularna i nieskuteczna jest polityka rządu.

Najbardziej zaniepokojona jest partia socjalistyczna. Zastępca sekretarza socjalistycznej federacji departamentu Saine-et-Loire pisze:

„Z każdym dniem pogłębia się przepaść"

między ludem a socjalistycznymi ministrami i parlamentarzystami". Sekcja S. F. I. O. z Cannes postanowiła zerwać z partią socjalistyczną. Podczas wyborów municypalnych w Romilly głosy socjalistów spadły z 20 na 15 procent.

Wreszcie Jednolity Ruch Socjalistyczny, który zrzesza socjalistów — zwolenników współdziałania z komunistami, ukonstytuował się w partię; każdy dzień świadczy o jego rozwoju. Wielu dawnych członków SFIO przyłącza się do jej szeregów.

Co zamierza zrobić rząd? Według swego zwyczaju pokusi się on o rozbicie swych przeciwników. Pan Queuille przyjął kilkakrotnie przedstawicieli Związków Zawodowych, (za wyjątkiem C. G. F.), którzy przedstawili mu konieczność obniżenia cen. Stwierdziliśmy, że wszelka możliwość takiej zniżki jest wykluczona. Wymowa faktów jest najbardziej dobitna. Jednolity front robotników jest spowodowany pośrednio polityką rządową. — Piątkowy strajk zrodził u ludu świadomość własnej siły.

Prawdopodobnie prędzej czy później upadnie pod naciskiem mas gabinet Queuille'a. Lecz Związki Zawodowe mają dziś inne ambicje. Chcą nie tylko burzyć ale i budować.

Stwierdziwszy, że głównym źródłem wszelkich trudności jest chaos gospodarki francuskiej, spowodowany przez plan Marshalla, C. G. T. oświadcza w swym ostatnim komunikacie:

„Trzeba wywalczyć politykę pełnej demokracji, w której klasa robotnicza znajdzie należne jej miejsce. Tylko pod tym warunkiem robotnik francuski będzie pracować z entuzjazmem nad wzrostem produkcji z korzyścią dla narodu a nie dla wzbogacenia kilku kapitalistów.

Wielka manifestacja jedności z 24 września wykazuje, że klasa robotnicza zdolna jest zająć przodujące stanowisko w odbudowie Francji.

Gilbert Badia

Nauczycielowi i uczniowi

pomoże w nauce zagadnień o Polsce współczesnej

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy"

Prenumerata miesięczna pocztą zł 135.

Wpłacać na konto P. K. O. I-4692.

(wł. 98)

Przedstawienia dla wszystkich

Życie teatralne w Związku Radzieckim

Przed początkiem wojny w 1941 r. czynnych było na terenie Związku Radzieckiego 846 teatrów, podczas gdy Rosja przedrewolucyjna miała tylko 183. Osiągnięcia jednak kultury radzieckiej w tej dziedzinie nie ograniczały się do ilościowego wzrostu zespołów teatralnych. Przed rewolucją w Rosji istniały wyłącznie prawie teatry rosyjskie. Dziś każdy naród Związku Radzieckiego ma swoje teatry, w których przedstawienia odbywają się w jego ojczystym języku. Teatr przestał też być wyłącznym przywilejem ludności miejskiej. Z istniejących na dzień 1 stycznia 1941 r. teatrów, 273 grało w kołchozach dla ludności wiejskiej.

Poza tym założono ponad 100 teatrów dla dzieci i młodzieży. teatr przekształcił się w bardzo ważną placówkę wychowawczą radzieckiego systemu pedagogicznego.

Równolegle z zakładaniem nowych teatrów, otoczono też opieką najstarsze teatry. Miały się one stać i stały się rzeczywiście wyższą szkołą sztuki teatralnej i reżyserii. Należą do nich teatry Wielki i Mały oraz Teatr Artystyczny w Moskwie, opera im. Kirowa (dawniej Matjiński Teatr) i Teatr Dramatyczny Puszkina (dawniej Aleksandryjski w Leningradzie). Powstałe przy tych teatrach Akademie Sztuk Teatralnych kształcą młodych artystów i reżyserów, którzy przybyli tu ze wszystkich stron Związku Radzieckiego.

Cechą charakterystyczną teatru radzieckiego jest absolutna swoboda kierunku artystycznego. Każdy teatr różni się od drugiego swoistym obliczem artystycznym. Te same utwory są rozmaicie interpretowane, inaczej w Małym Teatrze, inaczej w Teatrze Artystycznym, inaczej w Teatrze im. Rustaweli w Tyflisie, jeszcze inaczej w ukraińskim teatrze im. Iwana Franki. W jednym szuka się rozwiązania problemów realizatorskich w duchu psychorealistycznym, ale są i takie, które się skłaniają do akcentowania momentów patetyczno - teatralnych, albo ludowo-obyczajowych. Cel jednak mają wszystkie teatry ten sam. Oddać przy pomocy środków wyrazu dramatycznego, prawdę życia i idee współczesnej albo klasycznej dramaturgii.

Teatr w Związku Radzieckim nie jest tylko miejscem wypoczynku i odprężenia. Jednym z jego głównych zadań jest wychowanie narodu, a przede wszystkim młodzieży, na zasadach dobra i prawdy, miłości, przyjaźni i wierności ojczyźnie. Decyduje to o wyborze repertuaru zarówno klasycznego jak i nowoczesnego.

Reżyserowie i artyści interesują się żywo nowymi zjawiskami w literaturze, uczęszczają na wieczory autorskie, odbywające się systematycznie w Związku Pisarzy Radzieckich. Teatr utrzymuje żywy kontakt z autorami sztuk.

W ten sposób pozyskano Leonida Leonowa i Wsiewołoda Iwanowa, w ten sposób powstały sztuki: „Stalingradcy", której autorem jest młody oficer Armii Czerwonej, Jurij Czepurin, „Bajka o prawdzie", poetki Margarity Aliger, dramatyzacja „Młodej Gwardii", Fadiejewa, „Człowiek o czystym sumieniu", Piotra Warszigory, generała z partyzantki.

Każda nowa sztuka lub wznowienie jakiejś sztuki z repertuaru klasycznego wywołuje żywą dyskusję w Związku Pisarzy Radzieckich lub we Wszechzwiązkowym Towarzystwie Teatralnym. Poza tym niektóre grupy artystów urządzają w „Domu Artysty" albo w „Centralnym Domu Twórczości" wieczory dramatyczne, gdzie świat artystyczny spotyka się z przedstawicielami nauki i literatury, a także z przodownikami pracy, bohaterami Związku Radzieckiego i bohaterami Socjalistycznej Pracy. Pozwala to autorom, reżyserom, artystom poznać zainteresowania najszerszych mas społeczeństwa.

Wybitny wpływ na kształtowanie się życia teatralnego w Związku Radzieckim wywiera współpraca środowisk artystycznych poszczególnych republik. Rosyjskie zespoły pomagają młodszym zespołom teatralnym Azji Środkowej czy Kaukazu w układaniu ich narodowego, dramatycznego czy muzycznego repertuaru, organizują odbywające się systematycznie w Moskwie „Dekady Narodowej Sztuki". Środowiska artystyczne Kaukazu, Ukrainy, Azji Środkowej czy Białorusi wzbogacają ze swej strony teatr rosyjski dziełami swoich dramaturgów i kompozytorów. W Wielkim Teatrze w Moskwie wystawia się operę gruzińską „Abessalom i Eteri", S. Paliaszwili, w Uzbekistanie opery kompozytorów ukraińskich itd.

Bogata treść wypełnia życie teatralne Związku Radzieckiego, które stało się jednym z najważniejszych czynników życia kulturalnego kraju. **(rok)**

Wydanie dzieł A. Mickiewicza w języku rosyjskim

Warszawa (PAP). W związku ze zbliżającą się rocznicą 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza, Radzieckie Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej przygotowuje wydanie pięciotomowego zbioru dzieł wielkiego poety. Do tomu pierwszego włączone zostały wszystkie wiersze liryczne, w tej liczbie wiele nie tłumaczonych dawniej na język rosyjski, jak „Sonety Krymskie". Ballady, Bajki i poematy „Grażyna", „Konrad Wallenrod". Tłumaczami wierszy lirycznych są: Antokolski, Asjejew, Globa, Gołodnyj i inni. Sonety miłosne tłumaczyli w przeszłości najznakomitsi poeci rosyjscy, lecz przekład dokonany w jednolitej stopie wierszowej i niezwykle zbliżony do oryginału, stworzono tym razem po raz pierwszy. Cały cykl bajek Mickiewicza przełożył M. Swietłow, który wczuł się w humor Mickiewicza i potrafił go wiernie odtworzyć. Na nowo przetłumaczono również wszystkie ballady oprócz „Czat" i „Trzech Budrysów", które wejdą do zbioru w przekładzie Puszkina i będą jedynymi starymi przekładami w nowym wydaniu. Należy zaznaczyć, że w wydaniu tym drukuje się po raz pierwszy w języku rosyjskim w „Załącznikach" przekład zakończenia ballady „Tukaj", napisanego przez Odyńca. Wstęp poświęcony życiu Mickiewicza i komentarze napisał Marek Żywow.

Jest już prawie na ukończeniu drugi tom wydawnictwa, poświęcony „Panu Tadeuszowi". Przekładu dokonała S. Mar.

W skład trzeciego tomu wejdą: „Dziady", które będą tłumaczone przez dwóch poetów. Tom czwarty obejmie literacko-krytyczne prace Mickiewicza, „Kurs literatury słowiańskiej i artykuły związane z literaturą. Tom piąty zawierać będzie artykuły polityczne z „Pielgrzyma Polskiego" i „Trybuny ludów" oraz wybraną korespondencję, w tej liczbie listy do i od przyjaciół rosyjskich, jak również „Rozmowy Mickiewicza'", w których zamieszczone są wypowiedzi poety na temat polityki i literatury, w szczególności dotyczące Rosji. Nad przygotowaniem obu tomów prozy pracuje Marek Żywow.

Z okazji 150-lecia Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej wyda również pojedynczo trzy utwory Mickiewicza: „Grażynę" w przekładzie M. Sławiatyńskiego z artykułem wstępnym M. Żywowa, „Ballady" pod redakcją M. Rylskiego oraz „Sonety Krymskie" w przekładzie O. Rumera. „Sonety Krymskie" będą drukowane jednocześnie w dwóch językach: polskim i rosyjskim. Wszystkie trzy książki będą ilustrowane rysunkami.

Po wystawie

w Wenecji

Warszawa (PAP). Po powrocie z Międzynarodowej Wystawy Sztuki (Biennale) w Wenecji, wybitny art. malarz prof. Cybis podzielił się z przedstawicielem PAP swoimi wrażeniami z wystawy:

„Tegoroczna ‚Biennale" w Wenecji jest imponującą panoramą sztuki współczesnej oraz największą tego rodzaju imprezą po wojnie — mówił prof. Cybis. — Polska wzięła w wystwie czynny udział, organizując we własnym pawilonie dwie zbiorowe wystawy art. malarzy: Tytusa Czyżewskiego i Jana Cybisa.

Pawilon polski budził ogromne zainteresowanie zarowno publiczności, jak i krytyki. Krytycy bez wyjątku ocenili wstawę polską bardzo przychylnie.

Najpoważniejszy udział w wystawie wzięli sami gospodarze — Włosi, którzy zajęli pawilon centralny, urządzając w nim zbiorowe wystawy rzeźbiarzy: Manzu, Arturo Martini, Mariano Marini; malarzy: Chirico, Carra, Morandi, Scipione, De Pisis, Campigli, Gino Rossi, Guttuso oraz grupy młodych i utalentowanych abstrakcjonistów. Francuzi wystawili obok utworów współczesnych świetną kolekcję impresjonistów. Atrakcyjną była wystawa Picass'a i kolekcja Peggy Guggenheima. Anglicy pokazali kolekcję Turner'a.

Wystawa polska po zamknięciu Biennale objedzie kilka miast włoskich, a mianowicie: Mediolan, Florencję, Rzym i Neapol.

Podczas swego pobytu w Italii prof. Cybis nawiązał kontakt z plastykami włoskimi.

Listy do „Dziennika"

Naukowy list dyletanta

Szanowna Redakcjo!

Niżej podpisany pragnie za Waszym pośrednictwem złożyć hołd amerykańskiej nauce i tzw. kulturze atlantyckiej. Natchnęła mnie ku temu notatka, którą przeczytałem w wydaniu popołudniowym „Dziennika Zachodnniego" z dnia 29 września 1948 r.

CIEKAWE WYNIKI DOBROWOLNEJ GŁODÓWKI

36 studentów amerykańskich odbyło częściową głodówkę celem przeprowadzenia studiów nad zmianami jakie zachodzą w organiźmie z powodu niedostatecznego odżywiania się. O rezultatach tego eksperymentu doniósł „Journal for Clinical Psychology" stwierdzając, że po pewnym czasie głównym tematem rozmów głodujących było... jedzenie. Jedyną lekturą większej części studentów były książki kucharskie. Nad spisami potraw prowadzono ożywione dyskusje. — Po pewnym czasie fantazje erotyczne „królików doświadczalnych" ustały zupełnie, przy czym wzrósł nieproporcjonalnie stan podenerwowania. Po upływie miesiąca wielu studentów zaniechało higieny osobistej, przestając się myć i golić.

Uważam tę wiadomość, którą przynosi poważny amerykański periodyk naukowy za rewelację niesłychaną, za przewrót w nauce! Ze swej strony pragnę dodać kilka dyletanckich uwag, które — być może — rzucą pewne światło na powyższe zagadnienie. Jedyną przyczyną, która mnie upoważnia do tak śmiałej nadziei, jest fakt, że w czasie minionej wojny światowej (*„II wojna światowa", lata 1939—1945, toczyła się przeważnie w Europie. Skierowana była przeciwko Hitlerowi. — Przyp. mój: Dla jasności naukowej*) miałem także okazję odbyć częściową głodówkę. Przyznaję ze wstydem, że — niestety — nie dla celów badawczych, niemniej jednak interesowałem się głęboko „zmianami, jakie zachodzą w organiźmie z powodu niedostatecznego odżywiania się". I — muszę stwierdzić — *obserwacje moje całkowicie pokrywają się z rewelacjami, o których donosi „Journal for Clinical Psychology"!*

Wyzyskanie dla tego celu grupy studentów amerykańskich jest bardzo dobrym pomysłem. Nie można przecież było oprzeć się na obserwacjach europejskich uczonych, którzy twierdzą, że miliony ludzi pod okupacją niemiecką umierały z wycieńczenia głodowego, a zjawisko częściowej głodówki było jeszcze powszechniejsze. Jest to — bez wątpienia — jedynie i wyłącznie propaganda, pozaneukowe twierdzenie. Nie można było także badać tego zjawiska np. w Chinach, w Indiach, w dowolnym państwie kolonialnym wreszcie, gdzie — niestety — zrozumienie dla kultury atlantyckiej nie posunęło się jeszcze naprzód, brak dyscypliny naukowej i badany osobnik chętnie by coś zjadł. Zresztą oni tam w Azji naprawdę nie potrafią porządnie zorganizować głodu. Znacznie lepiej jest już w Niemczech zachodnich, gdzie głód jest organizowany przez okupantów anglosaskich i niemieckich przemysłowców, ludzi, dobrze pojmujących znaczenie nauki, ale ze zrozumiałych względów politycznych trudno się takim eksperymentem chwalić. Amerykańscy bezrobotni i Murzyni także nie wchodzili w grę jako element niepewny, często uprawiający antyamerykańską działalność. Pozostali tylko studenci z zamożnych rodzin, dla których badane zjawisko było faktem nowym zupełnie.

I cóż za wspaniałe wyniki!

Warto wspomnieć, że i polska nauka badała zagadnienie głodu. Babcia niżej podpis., wybitna uczona Kunegunda z Pieciutkiewiczów Kąkolewska obserwacje swoje na ten temat ujęła w krótkiej lapidarnej definicji, którą uważać można za proroczą ze względu na ogłoszony przez „Journal for Clinical Psychology" wynik badań amerykańskich, a mianowicie: *„głodnemu chleb na myśli!"*

I powiedziała to jeszcze w r. 1904!

Krótko przed wojną inny z naszych uczonych w sposób następujący sformułował fakt pełnego zaabsorbowanie umysłu człowieka głodnego jedzeniem i zanik bodźców intelektualnych:

„Gdy założę serwetę pod gardło
To już wszystko dla mnie umarło".

Co do stwierdzenia, że fantazje erotyczne głodujących „królików doświadczalnych" ustają zupełnie, to potwierdzają to zarówno moje własne obserwacje, jak i badania wybitnego naszego rodaka (nazwisko znane Redakcji) który powiedział dosłownie: — — — — — — — — — — — — — — — —

(Podkreślam skłonność do ostrych, śmiałych definicji, tak charakterystycznych dla tego uczonego).

Literatura przedmiotu jest bardzo obszerna, toteż wskażę tylko kilka źródeł.

Jeszcze Rzymianie stwierdzili, że głód rodzi stan podenerwowania, niecierpliwość i podniecenie. Mawiali oni: *„Bis dat, qui cito dat"* (dwa razy daje, kto szybko daje — oczywiście — jedzenie) i dodawali: *„Cum grano salis"* — ze szczyptą soli. Pliniusz Młodszy słusznie wskazywał na to, że decyduje kaloryjność pożywienia (*„Non multa, sed multum"*). Cicero (De finibus 2,28,90), a także Ksenofont (Anabus 1,3,5) sformułowali pierwsi zasadę że *„głód jest najlepszym kucharzem, ale nie ma co gotować"*. Poza tym godne uwagi są następujące prace: „Panta rhei" Heraklita (po polsku: „wszystko cieknie" — o konieczności szczelnego zamykania butelek), *„Oleum pedidisti"* (autor nieznany, o psuciu się tłuszczów jadalnych) oraz Seneki: *„Post mortem nihil est"* (o śmiertelnych wypadkach na skutek poszczenia).

W czasach nowszych zjawisko zaniedbania higieny osobistej pod wpływem głodu zauważyli m. in. bracia Goncourt w czasie oblężenia Paryża (w roku 1870!). Pisali oni:

„Widmo głodu ukazało się na horyzoncie i eleganckie zazwyczaj Paryżanki zamieniają stopniowo piękne buduary w kurnik".

Zdaję sobie sprawę, że zagadnienie jest nowe i wymaga dłuższych, mudnych badań oraz wyrzeczeń studentów amerykańskich. Wierzę jednak głęboko w to, że w miarę realizacji planu Marshalla, co tak znamiennie wpływa na gospodarki narodowe, omawiane zjawisko można będzie studiować na szeroką skalę w krajach Europy zachodniej.

Załączam wyrazy szacunku dla nauki.

Ł. Micha

Truł ludzi samogonem

Zgorzelec (js). Władze skarbowe ze Zgorzelca w poszukiwaniu tajnych gorzelni w rejonie powiatu, ustaliły, że jeden z mieszkańców pobliskiej wioski, **Michał Micur,** założył sobie „bimbrownię" i systematycznie pędzi samogon, który następnie sprzedaje swym sąsiadom.

W czasie przeprowadzonej rewizji u Micura znaleziono kilka butelek samogonu.

Konkurent PMS-u zasiadł na ławie oskarżonych i po przeprowadzonej rozprawie skazany został na miesiąc aresztu.

Obrady farmaceutów polskich i czechosłowackich

Współpraca na polu naukowym i zawodowym

W dniach od 28 do 30 września br. obradował w siedzibie Okręgowej Izby Aptekarskiej we Wrocławiu Zjazd Farmaceutów polskich i czechosłowackich. W delegacji czechosłowackiej przybyli profesorowie wydziałów farmaceutycznych i samorządu aptekarskiego: prof. dr Tonicek, dziekan Wydziału Farmaceutycznego w Pradze, prof. dr Moravek, dziekan Wydziału Farmaceutycznego w Bernie, prof. dr. Skarnitzl, dr dr. Marek i prof. dr Blazek, dr Vrtis, prezes Naczelnej Izby Aptekarskiej w Pradze mgr Ekhek, sekretarz tej Izby, mgr Cekan, przedstawiciel organizacji młodzieżowych farmaceutycznych mgr Fendt, prezes okręgowej Izby Aptekarskiej w Bratysławie, mgr Pospisil, dyr. Państwowych Zakładów Farmaceutycznych w Pradze i dr Votava kierownik laboratorium analityczno-farmaceutycznego i in.

W zjeździe wzięli również udział prezes Naczelnej Izby Aptekarskiej z Warszawy Szyszka i prezes Związku Zawodowego Farmaceutów Andurski.

Celem zjazdu było zacieśnienie współpracy farmaceutów polskich z czechosłowackimi.

W licznych przemówieniach wygłoszonych na zjeździe goście czechosłowaccy wyrażali zachwyt nad osiągnięciami Polski w dziele odbudowy i zagospodarowania Ziem Odzyskanych, których widomym dowodem jest WZO.

Farmaceuci czechosłowaccy wygłosili również szereg referatów na Uniwersytecie Wrocławskim o tematyce, dotyczącej organizacji studiów farmaceutycznych w Czechosłowacji, jak również ustalenia nowych metod analitycznych w badaniu środków leczniczych.

Goście traktują swój pobyt w Polsce, jako wstęp do ścisłej współpracy na polu naukowym i zawodowym.

Następna Konferencja Farmaceutów polsko-czechosłowackich odbędzie się w Pradze.

W przerwach między obradami delegacja czechosłowacka zwiedziła Wystawę Ziem Odzyskanych, miasto i Oddział Farmaceutyczny.

Lekceważenie czy zła wola

Bogaci rolnicy nie płacą podatków

Katowice. Do końca września br. rolnicy województwa śląsko-dąbrowskiego wpłacili na poczet należności z tytułu podatku gruntowego ponad 821 mil. złotych, co stanowi 70 proc. rocznego wymiaru.

Na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa, któremu podlegają wyłącznie gospodarstwa bogate o rocznej przychodowości, przekraczającej 60 q zbóż, wpłynęło dotychczas ok. 274 mil. zł, to jest tylko 24,7 proc. rocznych należności z tego tytułu. We wrześniu br. rolnicy województwa wywiązali się ze swych zobowiązań z tytułu podatku gruntowego i FOR jedynie w 58,5 proc. w stosunku do sum, zaplanowanych na ten miesiąc.

Jak stwierdzono, niski procent wykonania zobowiązań wynika z masowego i systematycznego uchylania się od płacenia podatku gruntowego i wkładów FOR przez bogatych gospodarzy. Np. w gminie Pawliczki, pow. kozielski, do dnia 19 września br. — 364 nie wpłaciły nic. Opornymi płatnikami okazali się właściciele gospodarstw o powierzchni od 8 — 45 ha. W gminie Reńska Wieś tego samego powiatu na 250 płatników FOR od wpłat uchyliło się 220 gospodarzy, posiadających od 7 do 22 ha ziemi.

W gminie Grabin, pow. niemodliński, na 207 płatników FOR, których roczne wkłady wahają się od 15 do 20 tysięcy zł, tylko 4 uiściło pierwszą ratę FOR.

25 tysięcy zł na rzecz Warszawy

Ruda Śl. (rś). — Miasto Ruda urządziło dnia 3 bm. w pięknie udekorowanej sali hotelu „Piast" z okazji zakończenia miesiąca Odbudowy Warszawy wieczór artystyczny.

Na bardzo interesujący program złożyły się występy orkiestry mandolinistów i uczniów miejscowego gimnazjum, przemówienia przedstawicieli władz i deklamacje.

Uroczystość zakończono zabawą taneczną. **Dochód z tej imprezy w wysokości 25 tys. złotych przeznaczono na odbudowę Warszawy.**

Trzy ofiary wybuchu

Tragiczny wypadek w kamieniołomach

Ząbkowice (L). W kamieniołomach „Dolomit" w Ząbkowicach wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą trzy ofiary, w tym jedną śmiertelną. Górnik **Antoni Kucab** i jego pomocnik, **Stefan Grabowski,** po wyborowaniu otworów założyli ładunek wybuchowy i odeszli do budki. Wraz z nimi był właściciel firmy, **Feliks Zygrajch,** z Będzina. Gdy upłynęło dwa razy tyle czasu, co normalnie, a wybuch nie nastąpił, wszyscy trzej wyszli z budki i zbliżyli się do ściany, gdzie założony był materiał wybuchowy. W momencie, gdy wszyscy byli tuż przy otworze, nastąpił wybuch.

Trzej mężczyźni zostali odrzuceni kilka metrów od miejsca, gdzie stali, przy czym Kucab raniony ciężko w głowę zmarł natychmiast. Grabowski doznał także obrażeń głowy oraz pleców, ale stan jego zdrowia polepszył się i życiu jego nic nie zagraża. Zygrajch wyszedł stosunkowo najlepiej z wypadku, gdyż doznał wprawdzie bolesnych, ale powierzchownych obrażeń.

Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenia, celem ustalenia przyczyn wypadku.

72 tysiące zł zarobił przodujący traktorzysta

Katowice. Na czoło traktorzystów województwa śląsko-dąbrowskiego wysunął się Stefan Marczak, traktorzysta zespołu majątków PNZ Tworków w powiecie raciborskim.

Dzięki wykorzystaniu w pełni czasu pracy i należytej konserwacji traktora, Marczak, pracując wyłącznie w dni robocze, zaorał w ciągu jednego miesiąca orki jesiennej traktorem typu „Farmal" 131 ha ziemi.

Przeciętna wydajność jego pracy wyniosła 5 ha dziennie.

Sumienny traktorzysta zarobił w ciągu tego miesiąca 72 tys. zł.

Dwa pożary

Częstochowa. (a.) **W zabudowaniach Józefa Liberdy we wsi Wodząca (gm. Złoty Potok), prawdopodobnie wskutek rzucenia niedopałka papierosa, wybuchł pożar, pastwą którego padła stodoła wraz z całymi tegorocznymi zbiorami zboża. Ogółem spłonęło 28 wozów zboża w słomie. Spłonęła także obora, z której w ostatniej niemal chwili zdołano wyprowadzić inwentarz żywy.**

Również we wsi Dzietrzniki (pow. Wieluń) powstał pożar, który strawił oborę i szopę, stanowiące własność Tomasza Okwiecińskiego. Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że pożar spowodowały dzieci, pasące krowy, które w piwnicy, sąsiadującej ze wspomnianymi zabudowaniami, rozpaliły ogień.

Nauczyciele zwiedzają WZO

Katowice. Zarząd Sekcji Szkół Zawodowych ZNP Katowic urządza dla nauczycielstwa wszystkich szkół Katowic wycieczkę na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu w dniach 16 i 17 października br. dla członków ZNP Katowic oraz ich rodzin.

Nauczyciele biorący udział w wycieczce, są zwolnieni przez kuratorium od zajęć w dniu 16 10. br.

Wieczór polsko - czechosłowacki

Chorzów (rś). Koło Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej przy wytwórni wagonów i mostów w Chorzowie zorganizowało w sobotę wieczorek towarzyski w salach kawiarni „Renesans".

Ze strony czechosłowackiej wzięła w nim udział wycieczka hutników z Witkowic, która jadąc na Wystawę Ziem Odzyskanych do Wrocławia, zatrzymała się w Chorzowie.

Tragiczna zabawa

Imielin. W dniu 3 bm. zdarzył się w Imielinie straszny w swych skutkach wypadek. Dwaj chłopcy, siedmioletni Gniłka i ośmioletni Skóra znaleźli w rumowiskach granat. Nieostrożni chłopcy bawili się nim. W pewnej chwili nastąpił wybuch. Gniłka poniósł śmierć na miejscu. Skóra zaś, któremu granat urwał nogę i rękę walczy ze śmiercią w Szpitalu. Milicja prowadzi dochodzenia.

Na marginesie tego wypadku jeszcze raz apelujemy do wszystkich rodziców, aby pouczyli swe dzieci, iż w wypadku znalezienia granatu należy natychmiast uwiadomić albo rodziców, albo milicję.

Wizyta czeskich lekarzy w Katowicach

Katowice. Do Katowic przybyła na zaproszenie zarządu pododdziału Śląskiej Okręgowej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej 35-osobowa grupa czechosłowackich lekarzy weterynarii. Wśród gości znajduje się m. in. przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa **dr Doleczek** oraz przedstawiciel Izby Lekarsko - Weterynaryjnej w Pradze **dr Zalman.**

Celem wycieczki jest zapoznanie się z warunkami pracy polskich lekarzy weterynarii oraz wymiana myśli i doświadczeń. W Katowicach goście zwiedzili Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej i rzeźnię miejską.

Delegacja czechosłowacka weźmie m. in. udział w posiedzeniu naukowym, zorganizowanym dla powiatowych lekarzy weterynarii województwa krakowskiego, rzeszowskiego, śląsko - dąbrowskiego i wrocławskiego.

Więcej niż przed wojną

Wzrasta produkcja cukru w Raciborzu

Racibórz. — Otwarcie fabryki acetonu i butanolu w Raciborzu — pierwszej w Polsce, a czwartej w Europie fabryki tego rodzaju — zwróciło jednocześnie uwagę na „zakład macierzysty" tej fabryki, jakim jest cukrownia raciborska. Zakład ten jest ze wszech miar godny uwagi, zarówno ze względu na swe rozmiary, jak i stopień zniszczenia, a następnie tempo odbudowy i rozbudowy.

Znaczenie cukrowni sięga znacznie poza granice powiatu raciborskiego. Cukrownię obsługuje 9 tysięcy plantatorów buraków przede wszystkim z pow. raciborskiego, ale również częściowo rybnickiego, gliwickiego, bytomskiego, a nawet strzeleckiego i lublinieckiego. W czasie kampanii obsługuje cukrownię 70 wagonów kolejowych dziennie — co świadczy najlepiej o jej rozmiarach. Cukrownia przerabia bowiem na dobę 12 tys. q.

Poza właściwą cukrownią — całkowicie zmodernizowaną i zelektryfikowaną — czynna tu jest jeszcze suszarnia wysłodków, gorzelnia rolnicza Rudnik i wspomniana już, ostatnio uruchomiona fabryka butanolu, wykorzystująca produkt uboczny cukrowni: melasę. Dla pomocy plantatorom utrzymywane są warsztaty samochodowo-rolne. Cukrownia dysponuje również majątkiem Rudnik o obszarze 400 ha, na którym dobrze rozwinięte jest nasiennictwo buraków. Wreszcie działa przy cukrowni gimnazjum przemysłowe.

W chwili objęcia w 1945 r. cukrowni, była ona bardzo zdewastowana; brak było ok. 200 motorów elektrycznych, pomp, warsztatów, brak też personelu technicznego i znacznej części załogi. Cukrownia została jednak stosunkowo szybko uruchomiona i pracowała częściowo już w kampanii 1945 r., a w roku następnym została całkowicie odbudowana, osiągając przedwojenny poziom produkcji. W 1947 roku przeprowadzono już częściową modernizację urządzeń i wyprodukowano największą ilość cukru w historii istnienia cukrowni. Odbudowano również dla pracowników 16 domów o 120 mieszkaniach.

Sukces polskiego skrzypka w Genewie

Katowice (jmm). Z całej ekipy młodych muzyków Polaków, zakwalifikowanych przez ogólnopolskie jury na Międzynarodowy Konkurs Muzyczny w Genewie, dotarli tam jedynie dwaj skrzypkowie: Palulis i Statkiewicz.

Początkowo bardzo wysoko punktowany, Statkiewicz w ostatecznym konkursie publicznym zdobył w ogromnej konkurencji międzynarodowej poważny sukces, uzyskał mianowicie dyplom. Sukces ten jest tym większy, że I miejsca nie przyznano w ogóle, a II miejsce zdobył Włoch.

Edward Statkiewicz, jak wiadomo, jest skrzypkiem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach

Połączenie trzech szkół

Sosnowiec. (wel.) Na ogólnym zebraniu aktywistów PPR w Będzinie omawiano, między innymi sprawę szkół rolniczych w Zagłębiu.

Po referacie i dyskusji zebrani postanowili wystąpić do władz z wnioskiem o przeprowadzenie komasacji szkół rolniczych, prowadzonych w Zagórzu, Będzinie i w Grodźcu. Wszystkie szkoły liczą razem około stu uczniów, to też jedna, dobrze zorganizowana i wyposażona szkoła, spełni — zdaniem zebranych — swój cel.

Wniosek idzie w kierunku pozostawienia szkoły w Będzinie, gdyż posiada ona doskonałe warunki szkoleniowe. Na miejscu znajdują się także mieszkania dla nauczycieli.

Przyśpieszenie wykonanie planu

Bobrek (jł). **Na naradzie wytwórczej Bytomskich Zakładów Budowy Maszyn zapadła uchwała przyspieszenia wykonania planu produkcji na r. 1948 do dnia 1 grudnia br. drogą wzmożenia wysiłku pracy przez całą załogę i w szczególności drogą spotęgowania akcji współzawodnictwa.**

Czytaj »Sport i Wczasy«

Czy Zimny zdradził towarzyszy?

Wznowienie sensacyjnej sprawy

Kraków. (wel). W sensacyjnej sprawie *Bogusława Zimnego,* która swego czasu wzbudziła olbrzymie zainteresowanie, zaszedł niespodziewany zwrot. Sąd Najwyższy, na sesji wyjazdowej w Krakowie, po rozpatrzeniu zarzutów, sformułowanych przez Prokuraturę Sosnowiecką, uchylił uniewinniający wyrok pierwszej instancji i nakazał powtórne rozpatrzenie sprawy przez Sosnowiecki Sąd Okręgowy. Akta sprawy wraz z orzeczeniem Sądu Najwyższego przesłane zostały do dyspozycji sosnowieckich władz sądowych, które po uzupełnieniu materiału dowodowego wyznaczą termin nowej rozprawy.

Sprawa Zimnego budzi ponure echa okupacyjne. Pewnego razu gestapo, naprowadzone na ślad grupy ludzi zajmujących się zakazanym handlem, a więc uważanych za przestępców, otoczyło lokal restauracyjny Opielanka w Będzinie, aresztując wszystkich znajdujących się w tym czasie w restauracji, gości. Aresztowanych przewieziono do siedziby gestapo w Sosnowcu, gdzie po przeprowadzeniu dochodzeń część z nich zwolniono, a resztę osadzono w obozie. Po pewnym czasie *Jan Wieczorek,* skazany został na sześć lat obozu przymusowej pracy, a *Karol Stolarz* i *Szymon Zakrzewski* na karę śmierci. Wyrok wykonano w Katowicach, gdzie nieszczęśliwych ścięto na gilotynie.

Skazanym zarzucono, że zajmują się handlem manufakturą i fałszowaniem kart odzieżowych, tak zwanych „punktów", na które nabywany towar w fabrykach rzucano na nielegalny rynek handlowy.

Po ucieczce Niemców oskarżono Zimnego o współpracę z nimi w roli konfidenta i spowodowanie aresztowania Stolarza i Zakrzewskiego oraz Wieczorka, który cudem ocalał. Okazało się, że Zimny utrzymywał ścisły kontakt z funkcjonariuszami gestapo: Bekerem i Knollem, których krytycznego dnia sprowadził do restauracji Opielaka.

Liczni świadkowie stwierdzili na pierwszej rozprawie sądowej, że Zimny znajdujący się chwilowo w towarzystwie Wieczorka i Stolorza, wyszedł na pewien czas z restauracji, a gdy powtórnie zjawił się w towarzystwie kolegów, w drzwiach restauracji zjawiło się równocześnie gestapo. Zimny został także aresztowany wraz z innymi, jednak po przesłuchaniu natychmiast wypuszczono go na wolność. Oskarżony zajmował się również nielegalnym handlem i był sądzony, a mimo to uniknął kary.

W gazetce, wydawanej przez Niemców dla ludności polskiej w Zagłębiu pod tytułem: „Dziennik Ogłoszeń" ukazała się urzędowa notatka o wyroku, w którym uniewinnienie Zimnego tłumaczone było jego zasługą w unieszkodliwieniu i likwidacji „niebezpiecznych" przestępców i fałszerzy". Mógł to być trick Niemców, którzy w ten sposób chcieli zachęcić Polaków do zdrady donosicielstwa, lecz ułaskawienie Zimnego nasuwa mimo wszystko poważne zastrzeżenia co do jego roli i stosunku do okupanta.

Na powtórną rozprawę Zimnego wezwani będą nowi świadkowie, którzy naświetlą działalność oskarżonego z najmniej znanej strony — handlu i stosunków przyjacielskich z Bekerem, czołowym funkcjonariuszem gestapo.

Ktoś musi się tym zająć!

Zaniedbane cmentarze wojskowe

Kłodzko (K). Sprawą, która wywołać powinna rumieńce wstydu czynników miarodajnych w Kłodzku, jest sprawa grobów poległych bohaterów Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, którzy walczyli o oswobodzenie Ziemi Kłodzkiej. Zwłaszcza cmentarz żołnierzy radzieckich, położony w parku za twierdzą, jest w opłakanym stanie. Należało by obecnie, w miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, cmentarz ten uporządkować, należycie ogrodzić itd.

Jak nas informuje prezes MRN Halicki, Zarząd Miejski rozporządza na cele konserwacji grobów wojskowych sumą 20 tys. zł. Jest to jednak za mało dla jednorazowego, gruntownego uporządkowania wspomnianych cmentarzy. Nie rozwiąże problemu również bezinteresowna praca „Sł. Polsce". Konserwacja grobów wojskowych należy, jak twierdzi prez. Halicki, do Referatu Budowlanego przy Starostwie Powiatowym, który, niestety, na wystosowane przed miesiącem pismo w tej sprawie przez MRN dotychczas nie odpowiedział.

Rodzice pracują w polu

dziećmi zajmuje się ChTPD

Katowice (wk). Akcja organizowania Żłóbków przez Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jest nowym sposobem niesienia pomocy dzieciom chłopskim, specjalnie w okresie miesięcy żniwnych. Żłóbek ChTPD stara się nie tylko o opiekę nad dzieckiem, ale daje mu też podstawowe wychowanie polskie. ChTPD przeprowadza repolonizację dzieci na terenach Ziem Odzyskanych. Takim przykładem jest żłóbek w Raszowej, w pow. kozielskim.

Żłóbek ten dał pomieszczenie ponad 300 dzieciom wiejskim w czasie od lipca do października. Wychowawczynie miały trudną i ciężką pracę, jednak osiągnęły piękne wyniki. Dzieci, których rodzice są przeważnie autochtonami, mówiły bardzo źle po polsku. Obecnie mówią piękną polszczyzną.

Placówek takich trzeba nam więcej na Ziemiach Odzyskanych.

108) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego

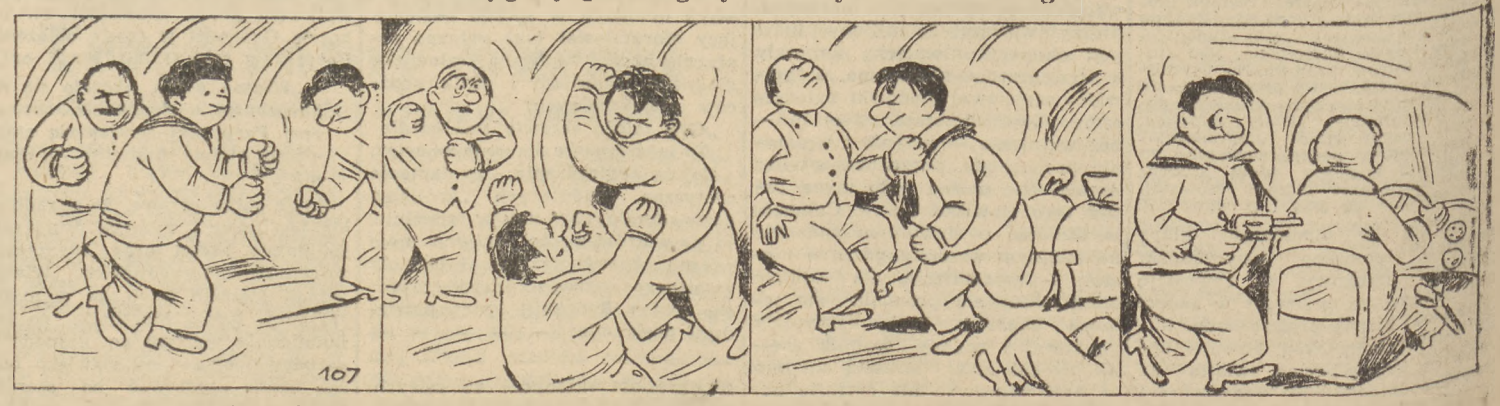

Wszedł i widzi groźne miny,
Twarze jakieś złe, łajdackie,
Zorientował się nasz majtek,
Że wciągnięto go w zasadzkę.

Ha! — jak ginąć, to walecznie
I w spotkaniu wręcz z wrogami,
Walczy tedy nasz Onufry
I rękami i nogami.

Już padł jeden drab i drugi,
Kości trzeszczą, krew się leje,
Zapamiętał się bohater
I jak wściekły lew szaleje.

Potem skoczył i pilota
Połaskotał lufą w plecy,
Krzycząc z rozsrożoną miną:
„Wylądować! Dość tej hecy!"

Nowe czasopismo popularno-techniczne

WARSZAWA. Nakładem Naczelnej Organizacji Technicznej ukazał się Nr. 1 nowego czasopisma „Horyzonty Techniki" poświęconego popularyzacji techniki i wynalazczości. Historyczne przemiany w jakich współuczestniczymy w odrodzonej Polsce Demokracji Ludowej wymagają zbliżenia społeczeństwa do zagadnień technicznych, uprzystępnienia ich i spopularyzowania. Tylko wtedy powstanie w społeczeństwie naszym „klimat", w którym dalszy rozwój techniki będzie zapewniony. To budzenie zainteresowań technicznych racjonalizatorskich i wynalazczych, bierze na siebie nowy miesięcznik. Pierwszy jego numer wydany na ładnym papierze i bogato ilustrowany wywiera dobre wrażenie.

W treści znajdujemy szereg artykułów o różnorodnej tematyce technicznej: jak powstaje ciągnik, w jaki sposób wyrabiamy żarówki, o maszynach do liczenia „produkujących" cyfry systemem taśmowym, jaka droga wiedzie od węgla do światła elektrycznego, co należy wiedzieć o elektronie, przegląd patentów i szereg drobniejszych artykułów wraz z interesującym konkursem rysunkowym, związanym z historią techniki i wynalazków. Cena numeru wynosi 75.— zł.

Pismo polecić można przede wszystkim szkołom zawodowym rozmaitego typu, ludziom mającym styczność z wszelką fabrykacją, junakom ze „Służby Polsce", wreszcie każdemu, kto chce rozszerzyć swoje wiadomości w tej wielkiej i ważnej dziedzinie naszego życia jaką jest technika.

Grzegorz Fitelberg w Londynie

Pierwszy polski utwór symfoniczny na płytach „His master's voice"

Ostatni pobyt Grzegorza Fitelberga w Londynie, jak to wynika z rozmowy jaką przeprowadził współpracownik naszego pisma ze znakomitym dyrygentem polskim, po trzykroć należałoby zapisać na dobro muzyki polskiej.

Po pierwsze, odbyły się w Anglii dwa wielkie koncerty poświęcone wyłącznie muzyce polskiej. Jeden w dniu 18 września z orkiestrą radiową BBC, drugi, pod protektoratem ambasadora polskiego w Londynie dnia 23. 9. w Central Hall, z najlepszą orkiestrą Anglii, „Philharmonia Orchester".

Po drugie, odbyło się pod dyrekcją G. Fitelberga prawykonanie światowe nagrodzonej złotym medalem na XIV Olimpiadzie w Londynie „Symfonii Olimpijskiej" kompozytora Polaka, Zbigniewa Turskiego.

Po trzecie, co należy uważać za sukces najpoważniejszy, nagrano na płyty „His master's voice" pierwsze wielkie dzieło symfoniczne polskie, a mianowicie I Koncert Skrzypcowy Karola Szymanowskiego.

Oto co na ten temat powiedział Grzegorz Fitelberg:

— *Przyznam się panu, że zawsze z zażenowaniem i zakłopotaniem wielkim przeglądam katalogi największych światowych wytwórni płyt gramofonowych, jak „His master's voice", czy równej wielkości firmy „Decca". W katalogach tych wśród setek i tysięcy pozycji nagrań dzieł symfonicznych kompozytorów całego świata nie było niestety ani jednej pozycji z muzyki symfonicznej polskiej. Fakt włączenia w obieg światowy płyt z muzyką Karola Szymanowskiego — mówił dalej znakomity dyrygent — uważać by można za historyczny moment w dziejach polskiej muzyki symfonicznej. Przyczyni się on w stopniu ogromnym, niedocenianym należycie przez wielu, do spopularyzowania dzieł Szymanowskiego, a także do propagandy muzyki polskiej na całym świecie wogóle.*

— Czy jest pan zadowolony z efektu nagrania?

— *Słyszeliśmy narazie tylko próbne zdjęcie. Sądząc jednak ze staranności i wysokiego poziomu technicznego nagrań „His master,s voice" należy przypuszczać, że będzie doskonałe. Pracowaliśmy nad nagraniem Koncertu Szymanowskiego przez cały dzień, niemal bez przerwy, od godz. 9 rano do 6 po południu.*

— Z jaką orkiestrą nagrał pan dyrektor koncert?

— *„Philharmonia Orchester" najlepszy zespół symfoniczny w Anglii jest orkiestrą utrzymywaną przez „His master's voice". Z nią więc nagrywaliśmy płyty bo — jak panu wiadomo — dodaje dyr. Fitelberg, była ze mną Eugenia Umińska. Wogóle była to inwazja muzyków polskich na Anglię — jak się wyraził ambasador Michałowski w Londynie. Oprócz nas dwojga był wtedy jeszcze Zb. Turski, który przybył na prawykonanie swego dzieła, A. Szałowski z racji wykonania jego Uwertury, Szymon Askanazy wykonawca Koncertu e-moll Chopina w Central Hall i był także Henryk Sztompka.*

— „Symfonię Olimpijską" Turskiego wykonaną dwukrotnie poznał pan dyrektor dobrze. Jakie jest pańskie zdanie o tym dziele?

— *Symfonia Turskiego była pierwszym dziełem tego kompozytora, które miałem możność poznać. Uważam Turskiego za kompozytora wybitnego i dojrzałego, a co najważniejsze, za kompozytora posiadającego własny sposób, własny i odrębny język wypowiadania się, nie ujawniający żadnych bezpośrednich wpływów.*

— Z jakim przyjęciem spotkała się „Symfonia Olimpijska" ze strony krytyki?

— *Na pierwszy koncert radiowy w studio BBC, a więc w zasadzie na koncert zamknięty, został zaproszony ze względu na fakt pierwszego wykonania dziełą nagrodzonego złotym medalem na Olimpiadzie, cały świat muzyczny Londynu. Symfonia wzbudziła ogromne zainteresowanie i bardzo pochlebne opinie krytyki, a jako skutek tego, było żądanie powtórnego jej wykonania, co też nastąpiło w koncercie w Central Hall. Fakt ten uważać należy za bardzo wielki sukces muzyki polskiej.*

— A teraz, wracając na własne podwórko, co zastał pan dyrektor w Katowicach?

— *Szereg nowin. Pierwsza, raczej nie bardzo przyjemna, bo z gruntu zmieniająca plan pracy orkiestry radiowej na najbliższy okres, jest wiadomość o odłożeniu przez Czechosłowację terminu Radiowego Festiwalu Muzyki Słowiańskiej, do którego przygotowaliśmy się i w związku z którym planowany był w okresie od 17 do 29 października wyjazd wielkiej Ork. Symf. Pol. Radia do Czechosłowacji.*

Inne nowiny są bardzo pomyślne. Oto np. depesza od Dyrekcji Opery w Palermo, zapraszająca mnie do przygotowania i dyrygowania w kwietniu przyszłego roku operą Karola Szymanowskiego „Król Roger". Jak wiadomo, akcja tej opery dzieje się właśnie na Sycylii — Palermo zaś będzie na wiosnę 1949 roku miejscem Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej.

Kończąc naszą rozmowę, pokazuje mi wreszcie dyr. Fitelberg z uśmiechem drugą depeszę. Jest to depesza od jednego z trzech drogich jemu — jak mówi — Witoldów, a mianowicie od najsławniejszego z młodych pianistów światowych — Małcużyńskiego, (drugi Witold, to Lutosławski, trzeci — Rowicki). Donosi on ze Szwajcarii, że został szczęśliwym ojcem córeczki. — Małcużyński ożenił się ze znaną pianistką francuską Colette Gaveau.

Rozmowę przeprowadził M. Józef Michałowski.

Masowa produkcja żarówek

Warszawa (PAP) W całym kraju rozpoczęła się już jesienna akcja wolnorynkowej sprzedaży żarówek. W ciągu czwartego kwartału br. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego rozprowadzi w ten sposób ok. 2,5 miliona żarówek, podczas, gdy w tym samym okresie r. ub. sprzedano na wolnym rynku i rozprowadzono wśród członków Związków Zawodowych zaledwie ok. 200 tys. sztuk.

GLIKOL
w każdej ilości kupujemy
ZAKŁADY CHEMICZNE
Łódź, Śródmiejska 22.
(3621)

NIESZKODLIWA pomadka do ust *Leda*
3615

„ORIENTINE"
znany od 1910 roku, niezawodny i dyskretny w użyciu
Odsiwiacz
F-my „Parfumerie d'Orient" I. Ostrowska i Ska
ŁÓDŹ, ul. 11 Listopada 14
Żądać w drogeriach i perfumeriach. 3614

ZARZĄD MIEJSKI W CZĘSTOCHOWIE
ogłasza
Przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu dachów nad budynkami Szpitala Miejskiego Oddział Chirurgiczny.
Podkładki kosztorysowe można otrzymać w Wydz. Techn., pokój Nr 22.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont dachów w Szpitalu Chirurgicznym" należy składać w kancelarii Wydz. Techn. do dnia 12. X. 1948 r. godz. 10.
Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium w wys. 1% sumy oferowanej, względnie załączyć zabezpieczenie w formie określonej przepisami Min. Skarbu, a nadto odpis z rejestru handl.
Otwarcie ofert nastąpi w omówionym terminie o godz. 12 w gabinecie Naczelnika Wydz. Technicznego.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na ofiarowaną sumę, a także prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez prawa odszkodowania.
(3623)
PREZYDENT MIASTA

PAŃSTW. ZAKŁ. PRZEM. BAWEŁNIANEGO W CZĘSTOCHOWIE
ogłaszają
przetarg nieograniczony
na wykonanie ca 2.800 m² posadzek kwalolitowych i ca 1.200 m² siatek ochronnych w oknach szedowych w budynkach fabrycznych w Oddziale Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zawierciu, przy ul. 11 Listopada (dawn. Tow. Akc. „Zawiercie").
Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe można otrzymać w Wydziale Budowlanym Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Częstochowie, przy ul. Narutowicza 127, codziennie od godz. 8—12.
Oferty należy składać w skrzynce ofertowej w holu Biura Głównego P. Z. P. B. w Częstochowie, ul. Narutowicza 127 do dnia 14 października 1948 r., godziny 10, lub przesyłać do Dyrekcji P. Z. P. B. pod tym samym adresem.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 października 1948 r. o godzinie 11. (3599)

„NYSA" Niklownia Metali
Fabryka Wyrobów Metalowych
PIASTY ROWEROWE
CZĘŚCI ZAMIENNE
typu „TORPEDO"
Warszawa, Targowa 44
II-gie podwórze, telefon nr 69-14. 3616

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W ŁODZI
ogłasza
przetarg nieograniczony
na dostawę następujących artykułów dla przemysłu garbarskiego, obuwianego i futrzarskiego:
a) chemikalia i tłuszcze
b) maszyny szewskie i garbarskie
c) igły i części do maszyn szewskich
d) noże i inne narzędzia garbarskie i szewskie, szczecina szewska, kopyta, okucia
e) papiery piśmienne, artykuły i przybory biurowe, tektura szewska, urządzenia biurowe
f) części samochodowe i opony
g) wosk pszczelny
h) różne artykuły techniczne.
Szczegółowe specyfikacje do przejrzenia w Dziale Zakupów Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 9, pokój 43, tel. 213-09, 193-96.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawy dla Przemysłu Skórzanego" należy składać do dnia 25. X. 48 r., godz. 11 rano.
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.
Do oferty należy załączyć kwit na opłacone wadium w wysokości 3% wartości oferowanych artykułów.
Centrala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. (3622)

Sygn. II. Km: 425/47
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Bielsku rewiru II, urzędujący w Bielsku przy ul. Słowackiego 15, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 8 listopada 1948 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Nr 31/I. Sądu Grodzkiego w Bielsku odbędzie się:
sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości
składającej się z budynku parterowego z poddaszem i budynków gospodarczych oraz parcel lk. 527, 528, 404/2 w Bielsku, przy ul. Mickiewicza Nr 9,
384/5, 384/11, 384/12, 384/13 o łącznej powierzchni 10.405 m² położonej w Bielsku, przy ul. Michałowicza Nr 9, Województwo Śląsko - Dąbrowskie, która stanowi własność Ernesta i Juliusza Herholzów i ma urządzoną księgę hipoteczną lwh. 305 gminy katastralnej Bielsko, Żywieckie Przedmieście.
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł 3.000.000.— Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywoławczej tj. kwoty zł 2.250.000.—
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkinie w kwocie zł 300.000.— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 — 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądnąć w Sądzie. (3612)

Wolne posady

BUDOWNICZEGO, technika z praktyką, zatrudnimy natychmiast. Podania, informacje, warunki — C. S. S. „Społem" Budownictwo Katowice, ul. Szopena 11 — III piętro. 5611d

POTRZEBNY samodzielny **CZELADNIK PIEKARSKI**, oraz dwóch **STARSZYCH UCZNI** do nauki od zaraz. **BYTOM, UL. MUSZLAKA 33. PIEKARNIA.** 633g

GOSPOSIA potrzebna zaraz. Katowice, Narcyzów 5/3, I piętro. 640g

POMOC domowa potrzebna. Katowice, Kościuszki 38/5. 599g

BIELIZNIARKI specjalistki od bielizny damskiej i męskiej poszukuje „Ludwika", Katowice, Mariacka 2 m. 1. 607g

LABORANTKA rutynowana potrzebna zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków kierować: Fotograf, Racibórz, Londzina 9. 309g

MALARZE do malowania konstrukcji mostów potrzebni. Zgłoszenia: Kierownictwo Budowy Łącznicy, Jasionów Śl. — Sosnowiec w Szopienicach, ul. Krakowska 38. 610g

GOSPODYNI starszej, uczciwej poszukuję do prowadzenia gospodarstwa jednej osoby. Zgłoszenia: Telefon 128-29. 614g

DO ZAKOPANEGO firma prywatna poszukuje biurasistki, obznajomionej z księgowością. Zgłoszenia: **KATOWICE**, Mielęckiego 10 m. 12, godz. 16—17-tej. 619g

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Katowice, Dąbrowskiego 13/1. 621g

Posad poszukują

SAMODZIELNA KSIĘGOWA, trzyletnia praktyka, matura **LICEUM HANDLOWEGO**, szuka zajęcia w Bytomiu. Zgłoszenia pisemne do Dziennika Zachodniego Bytom pod **„PRZEMYSŁ"**. 505g

SEKRETARKA, wyższe studia, praktyka biurowa, samodzielna, stenografia, zmieni posadę. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9773". 613g

KUCHARKA - GOSPODYNI restauracyjno-pensjonatowa przyjmie pracę. Zgłoszenia: Dz. Zach. Bytom pod **„SIŁA FACHOWA"**. 632g

POSZUKUJĘ pracy jako magazynier, referent zaopatrzenia lub jakąkolwiek pracę biurową. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod **„Samodzielny"**. 600g

EKSPEDIENTKA kawiarni-restauracji poszukuje posady w Katowicach. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „9793". 601

ZE ŚREDNIM wykształceniem handlowym poszukuje praktyki w księgowości przemysłowej, miejscowość obojętna. Wiadomość: Kuczera Leon, sklep galanteryjny, Dziedzice. 603g

BUDOWNICZY uprawniony, starszy, przyjmie posadę w ciężkim przemyśle. Oferty pod „Budowniczy", Czytelnik Katowice. 604g

RUTYNOWANA siła biurowa z długoletnią praktyką, od 3-ch lat w spółdzielczości jako samodzielny referent, przyjmie posadę w Cieszynie i zamieni 3-pok. mieszk. w Katowicach na mniejsze w Cieszynie. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9776". 616g

KUCHMISTRZ samotny, pierwszorzędna siła, poszukuje posady. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9775" 615g

GOSPODYNI, REPATRIANTKA, dobrze gotująca, przyjmie posadę do małej rodziny w Bytomiu lub Katowicach. Oferty: „Dz. Zachodni" Bytom pod **„STARSZA"**. 631g

DROGISTA dypl. poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „9777". 617g

Kupna

ZŁOM srebra kupuje Wytwórnia Odczynników Chemicznych Sobieszów, pow. Jelenia Góra, Szopena 5, tel. 226 dojazd tramwajem. 5840d

TARCZE szlifierskie, całe i uszkodzone (szmelc). Kupuje każdą ilość, Michalski Warszawa, Sikorskiego 52. 5619d

SADZĘ aktywną i **KAOLINĘ** do gumy **KUPUJEMY**
„Pegum", Poznań ul. Warszawska 37.
(3819)

DOM możliwie z ogrodem lub parcelę kupię. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „9799". 638g

PIEC stałopalny żeliwny kupię. Zgłosz. telef. 312-20. 639g

MOTOR jednocylindr, leżący do trójkołowca „Goliath", ewent. kompletny wał korbowy kupię. Zabrze, Ks. Klimasa 2 m. 2. Telefon 40-81. 606g

Sprzedaże

MERCEDES 170 V, limuzynę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Katowice, ul. Graniczna 3. Oglądać od godz. 8 — 18. 641g

MŁYNARZE — przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków, Filipa 13. 5983d

ŁOŻYSKA kulkowe, rolkowe, poleca Biuro Techniczno - Handlowe, Warszawa, Marszałkowska 150. 5906d

LAMPKI nagrobkowe — kolorowe dostarcza Wytwórnia Świec „Luna". Częstochowa, Garibaldiego 11, tel. 14-12. 5919d

TOWARY wełniane — Klemens Burchard, Katowice, Mariacka 12; poleca materiały na ubrania, płaszcze, pelisy, suknie i kostiumy. 5947d

TEMPO trójkołowiec na chodzie sprzedam tanio — Robel, Sanok, 3 Maja 17. 5609d

SYPIALNIE, jadalnie, kuchnie, dobrej jakości, tanio sprzedaje: Szaradowski, Katowice, 27 Stycznia 34. 5898d

STREBEL wodny 10 m kw. sprzedam Kukulski, Katowice, 3 Maja 20, tel. 331-55. 599g

UWAGA KUPCY! Hurtownia galanterii i trykotaży Firma „Pola" Łódź, Pl. Wolności 10, poleca wielki wybór trykotaży i galanterii. Ceny konkurencyjne. Obsługa solidna. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. 5621d

SZALE wełniane męskie, damskie poleca: Tkalnia Samodziałów „Wełna" Kraków, Floriańska 20. 5615d

CELULOID w płytach, sztabach i rurkach w różnych kolorach dla fabryk pańs-twowych i prywatnych do starcza w każdej ilości. — Oferty: PAR Katowice. Warszawska 23 pod „100" 5617d

PIŁKI nożne — koszykówki — siatkówki — koszulki, spodenki gimnastyczne dostarcza Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. 5620d

WILK — pies 1 rok, sprzedam 20.000. Czechowice, Posterunek M. O. 5612d

SPRZEDAM nową kasę rejestracyjną „National" elektryczną na wszystkie prądy. Chorzów, ul. Strzelców Bytomskich 23, telef. 421-37. 622g

SPRZEDAM tanio czynszową kamienicę w Katowicach. Oferty: Czytelnik Katowice, „Sprzedaż". 623g

RADIO szafka dwugłośnikowa na stalówkach z klawiaturą do sprzedania. Oglądać: Katowice, Opolska 2/4 od 19. 626g

SŁOMA, SIANO NADNOTECKIE dostarcza wagonowo. Lisiak, Pleszów. 627g

KREDENS dębowy, pomocnik i serwantkę sprzedam. Katowice, tel. 327-02. 605g

OKAZJA! Sprzedajemy: motor „Vomag" 6 cyl., motocykl 750 ccm, blok Adam Opel, beczki żelazne benzynowe, skrzynie drewniane. Telefon 311-10. 608g

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY 4 ton. z dużym zapasem części sprzedam. Katowice, Opolska 5/10. 611g

ADLER-JUNIOR NA CZĘŚCI do sprzedania. Zgłoszenia: **TELEF. 362-32, godz 16 do 18-tej.** 620g

Zamiany

ZAMIENIĘ karoserię — limuzynę auta „Aero" na kabriolet oraz sprzedam karoserię auta DKW. Kolka, Szczakowa 319. 624g

Gotówka

POSZUKUJĘ spólnika lub spólniczkę z kapitałem od 500.000—1.000.000 do hodowli nasion i warzyw ogrodniczych, fachowość nie konieczna, mieszkanie zapewnione. Oferty: Jarosław n/Sanem, skrytka pocztowa Nr. 31. 618g

Mieszkania

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe komfortowe w Krakowie na takie samo w Katowicach. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9798". 625g

ZAMIENIĘ mieszkanie pełnokomfortowe: 1 pokój z kuchnią w Katowicach na 2 lub 2 1/2 z kuchnią w Katowicach lub okolicy. Warunki do omówienia. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9772". 612g

Poszukiwania

POSZUKUJĘ Bedlewicza Tadeusza ostatnio zamieszkałego w Opolu. Janiszewski Bogusław, Chodzko, Telmajera 1. 5618d

Nauka i Sztuka

ANGIELSKIEGO — szybka nowa metoda. Tel. 355-31. 602g

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej Katowice, Plebiscytowa 3, dawniej 1 Maja 8. 5889d

Zguby

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, oraz legitymację Zw. Zawodowych Gastronomików na nazwisko Długosz Stanisława, Jelenia Góra. 5616d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Opole na nazwisko Bardosz Piotr — Klucaborek Wołczyńska 8. 5614d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Częstochowa na nazwisko Sil Władysław, wieś Kłobukowice. 5613d

ZGUBIONO wszystkie dokumenty osobiste na nazwisko Mejer Witold, Chorzów, Powstańców 12. 628g

ZGUBIONO legitymację P. K. P. Dubiel Teresa, Chorzów, Wesoła 22. 629g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Tajster Walter, Bytom, Brzezińska 15. 634g

ZGUBIONO kartę rejestracji na prowadzenie sklepu na nazwisko Mateja Weronika, Miechowice. 636g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, dowód osobisty, kartę stanu cywilnego. Babaszczyk Tadeusz, zam. Gorzanów. 3996d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie R. K. U. Gliwice, wydane na nazwisko Urbański Stanisław, Bytom, Kolejowa 15. 637g

SZCZOTKI — PĘDZLE
hurt — detal
JAN SYCHOWSKI
3527 Kraków
ulica Floriańska nr 36
w podwórzu tel. 570-34

OLEJKI perfumeryjne do mydeł, żywnościowe, **BARWNIKI**: tłuszczowe, spirytusowe, żywnościowe, **LANOLINA** i inne surowce kosmetyczne poleca: F-ma **„ALFA" Kraków, ul. Mikołajska 9, tel. 562-30.** (3627)

Opony
z dętkami Goodyear
525x16
550x16
525/550x17
poleca 3620
MOTOR-CAR
Poznań
ul. Paderewskiego 7
Telefon 26-08

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracji wojskowej R. K. U. Gliwice na nazwisko Stadnik Władysław, Bytom, Piekarska 15. 635g

Różne

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa znana koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny", załączyć 3 znaczki, „PAR" Poznań, Skrytka 226, 5986d

SPORT

Pogrom polskich kolarzy na zawodach w Kaliszu

Poznań. Na torze w Kaliszu odbyły się trzecie międzynarodowe zawody kolarskie, w których wzięli udział Czechosłowacy **Vesely, Mahek, Kostka, Ciglarz i Koczwara** oraz **13 najlepszych sprinterów i długodystansowców torowych Polski.**

Walne **zwycięstwo odnieśli goście**, którzy **wszystkie biegi rozstrzygnęli na swoją korzyść.** W finale wyścigu sprinterów zwyciężył **Mahek** przed **Ciglarzem**, Kostką i **Bekiem** (Polska).

W wyścigu na 4 km zwycięstwo odniósł **Vesely**, osiągając 8 pkt. i czas 6.11 min. Drugim był **Wrzesiński** (Polska) 5 pkt. 3. Napierała (Polska) 5 pkt. 4. Gabrych (Polska) 2 pkt.

30-minutowy **bieg amerykański parami** zakończył się zwycięstwem **pary czeskiej Vesely-Ciglarz** przed parą Kostka-Mahek i parą polską Bek-Gabrych.

Konkurs sportowy „Dziennika Zachodniego"

Kto zgadnie wynik meczu POLSKA – RUMUNIA

Stosownie do ogłoszonego wczoraj przez nas konkursu sportowego pn. „Jaki będzie wynik spotkania Polska — Rumunia" zamieszczamy dzisiaj dalszy kupon konkursowy. Dla przypomnienia podajemy, że w konkursie może wziąć udział każdy czytelnik naszego pisma, jeżeli wycięty i wypełniony kupon prześle pod adresem „Dziennika Zachodniego" Katowice, Młyńska 9 w terminie do soboty dnia 9 bm.

TYCH, KTÓRZY ZWYCIĘŻĄ W NASZYM KONKURSIE, CZEKA WIELE WARTOŚCIOWYCH NAGRÓD.

Kupon konkursowy

„DZIENNIK ZACHODNI"
wydanie poranne

1. Jaki będzie końcowy wynik meczu piłkarskiego Polska — Rumunia?

2. Jaki będzie wynik do przerwy?

3. Kto uzyska pierwszą bramkę?

Nazwisko i imię .....

Adres .....

Nowy podział grup
Liga szczypiorniaka i koszykowa
startuje 24 bm. do nowych mistrzostw

Kraków. W Krakowie odbyło się w ub. niedzielę zebranie przedstawicieli klubów, które w tym roku wezmą udział w rozgrywkach ligi koszykowej i szczypiorniaka.

W lidze koszykowej, po wycofaniu się z dalszych rozgrywek krakowskiej Wisły, udział weźmie osiem drużyn: zeszłoroczny mistrz Polski YMCA Łódź, TUR Łódź, AZS Kraków, Warta i ZZK Poznań AZS Warszawa, YMCA Gdańsk i beniaminek ligi świętochłowicka Zgoda. Pierwsza runda rozgrywek rozpocznie się 31 bm. i trwać będzie do 12 grudnia br. Druga seria rozpocznie się po feriach świątecznych, 8 stycznia 1949, i trwać będzie do 20 lutego.

W mistrzostwach ligi szczypiorniaka, w drugim roku jej istnienia, weźmie udział dziesięć klubów, które podzielone zostały na dwie grupy. Z dalszych rozgrywek wycofały się poznańska Warta, ostrowska Ostrovia oraz krakowski AZS. W pierwszej grupie walczyć będą drużyny Górnego Śląska AKS Chorzów, Pogoń, Tęcza i tegoroczny mistrz Polski klasy A AZS Cracovia. W grupie drugiej zobaczymy zespoły Śląska Opolskiego „Chrobry" z Groszowic, ZZK Leopolię z Opola oraz Zjednoczonych z Bydgoszczy, wicemistrza Polski klasy A ZZK Gniezno i łódzki ŁKS.

Rozgrywki, które rozpoczną się 24 bm. przewidują w pierwszym terminie następujące spotkania: Grupa I: AZS Katowice — Cracovia, AKS Chorzów — Tęcza Katowice; Grupa II: ZZK Gniezno — ZZK Leopolia Opole, Chrobry Groszowice — ŁKS. 31 bm. grupa I: Cracovia — AKS Chorzów, Tęcza — Pogoń Katowice; grupa II: ZZK Leopolia Opole — Chrobry Groszowice, ŁKS — Zjednoczeni Bydgoszcz. W razie korzystnych warunków atmosferycznych rozegrano by jeszcze 7 listopada br.: w grupie I mecze: AKS Chorzów — AZS Katowice, Pogoń Katowice — Cracovia; w grupie II: Chrobry Groszowice — ZZK Gniezno, Zjednoczeni Bydgoszcz — ZZK Leopolia Opole.

Po przerwie zimowej terminarz przewiduje następujące rozgrywki dla których terminy zostaną jeszcze ustalone, grupa I: AZS Katowice — Pogoń, Cracovia — Tęcza Katowice, Pogoń — AKS Chorzów, Tęcza Katowice — AZS Katowice, grupa II: ZZK Gniezno — Zjednoczeni Bydgoszcz, ZZK Leopolia — ŁKS, Zjednoczeni Bydgoszcz — Chrobry Groszowice, ŁKS — ZZK Gniezno.

Biernacki wygrał turniej zapaśniczy w Legnicy

LEGNICA. W Legnicy zakończył się zapaśniczy turniej dolnośląski, w którym brało udział 13 zapaśników.

Pierwsze miejsce zajął Biernacki (Warszawa), zdobywając przy 16 punktach tytuł mistrza.

Drugie miejsce z tytułem I-go wicemistrza zdobył Pałka (Legnica) 15 pkt., trzecie z tytułem II-go wicemistrza zdobył Pietan (Poznań) 14 pkt.

Na czwartym miejscu uplanował się Gromoff (Gdańsk) 12 pkt.

Uczestnicy turnieju przekazali całkowity dochód z jednego dnia walk zapaśniczych na fundusz odbudowy Warszawy.

Grad kar
w Podokręgu Bielsko-Biała

BIELSKO (ef) W. G. i D. Podokręgu Bielsko-Biała na posiedzeniu odbytym w dniu 28 września br. ukarał cały szereg zawodników za różnego rodzaju przewinienia.

I tak ukarano: z *BKS-u Biała:* bramkarza *Lubańskiego Antoniego* 2 tygodn. dyskwalifikacją za pogróżki pod adresem sędziego p. Babińskiego na zawodach z Leszczyńskim KS; z *Leszczyńskiego KS:* prawoskrzydłowego *Laska Stanisława* 6 tygodn. dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 26. 9. br.; *Procnera Józefa* surową naganą za niesportowe zachowanie się na tych samych zawodach, — z równoczesnym pozbawieniem piastowania funkcji kapitana drużyny na przeciąg jednego roku. *Nikła Stefana* surową naganą; z *Białą Lipnik: Hoffmanna Jana* surową naganą za ostrą grę, *Kandora Wilhelma* 3-miesięczną dyskwalifikacją za wysoce niesportowe zachowanie się w stanie pijanym na terenie zawodów BKS Leszczyński, *Klisza Franciszka* 3-miesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika przy piłce na meczu z Hejnałem Kęty; z *TUR-u Wadowice: Barana Eugeniusza* 12-tygodniową dyskwalifikacją za obrazę i pogróżki pod adresem sędziego na meczu z Grażyną Dziedzice. *Manię Mariana* surową naganą z równoczesnym pozbawieniem kapitanostwa drużyny na jeden rok za niesportowe zachowanie się na tych samych zawodach; z *ZZK Zebrzydowice: Bubika Brunona* surową naganą za krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach w dniu 26. 9. br., z *ZFKSM Ustroń: Głuzę Jana* surową naganą również za krytykowanie orzeczeń sędziego; z *Koszarawy Żywiec: Wieczorka Jerzego* 6-miesięczną dyskwalifikacją za podwójne podpisanie kart zgłoszenia.

Fuzja klubów sportowych Andrychowa

BIELSKO (ef). Ostatnio nastąpiła fuzja Wł. ZKS Andrychów z Beskidem Andrychów. W związku z tym Wł. ZKS wycofał się z dalszych rozgrywek o mistrzostwo B-klasy Podokręgu Bielsko-Biała. Nowy klub nosi nazwę Wł. KS Beskid Andrychów.

Zamknięcie boiska

BIAŁA (ef). W związku z zajściami po zawodach w dniu 26. 9. br., wywołanymi przez sfanatyzowanych kibiców Leszczyńskiego KS, decyzją W.G. i D. Podokręgu bielskiego zamknięto boisko BKS dla wszelkich rozgrywek mistrzowskich jak i towarzyskich do czasu ukończenia dochodzeń.

Decyzja ta jest naszym zdaniem krzywdzącą dla BKS-u, ponieważ Zarząd tego klubu czynił wszystko by utrzymać porządek, a gracze BKS-u przy udzielaniu ochrony sędziemu p. Babińskiemu zostali także poturbowani. Obecni na zawodach przedstawiciele władz Podokręgu mieli okazję naocznego przekonania się o tych faktach.

Cieszyński »Piast« w lidze hokejowej

Cieszyn. (m.) Cieszyński „Piast" będzie trzecią („Siemianowiczanka", „Baildon") drużyną hokejową, która reprezentować będzie barwy Śląska w nowoutworzonej przez zarząd PZHL Lidze Hokejowej.

Warto przypomnieć, że drużyna cieszyńska odniosła w roku ubiegłym szereg cennych zwycięstw (z reprezentacyjną drużyną hokejową Polski uzyskała w Ostrawie wynik remisowy 4:4). Po uzupełnieniu swych szeregów „Piast" będzie w bieżącym sezonie groźnym przeciwnikiem dla innych zespołów Ligi.

Z Szymurą w ciężkiej
Bokserzy „Warty" jadą do Danii

Poznań. Na zaproszenie duńskiego klubu sportowego „Soebory Indraetsforening" (Kopenhaga), udaje się do Danii reprezentacja pięściarska Warty na dwa spotkania międzynarodowe. Mecze rozegrane zostaną w dniach 10 i 12 listopada br. Reprezentacja Warty, wzmocniona jedynie Szymurą w wadze ciężkiej, wyjedzie w następującym składzie: w wadze muszej — Liedtke, w koguciej — Dominiak i Jędraszak, w piórkowej — Szymański i Biskupski, w lekkiej — Ratajczak, w półśredniej — Szkudlarek, w średniej — Adamski, w półciężkiej — Franek i w ciężkiej — Szymura.

Porady prawne

A. Leśniak, Piekary Śląskie. Zapytuje Pan w jaki sposób przerachować w drodze ugody przedwojenne długi. Sądy biorą pod uwagę względy słuszności. W danym wypadku trzeba się zastanowić na co przeznaczono pożyczkę i czy ta powiększyła majątek biorącego pożyczkę oraz w jakiej sytuacji znajdują się tak wierzyciel jak i dłużnik obecnie. Skutki wojny należy rozdzielić na obie strony. Ustawa waloryzacyjna się jeszcze nie ukazała.

*

Piotr Prymas, Chełmek. Pisze Pan, że wszystkim pracownikom przyznano obuwie jako dodatek do zarobku i że Panu tego obuwia z uwagi na urlop nie wydano. Sądzimy, że Pan może wystąpić do sądu pracy z pozwem o wydanie obuwia wzgl. jego równowartość. Należy jednak przed tym wezwać zarząd fabryki o wydanie, wyznaczyć mu odpowiedni temin i zagrozić pozwem.

*

Student, Wrocław. Ma Pan nazwisko „niemiłe i zniekształcone" i zapytuje jak je zmienić. Sprawę zmiany i ustalania imion i nazwisk reguluje dekret z dnia 10 listopada 1945 r. Ważną przyczynę do zmiany nazwiska m. in. stanowi fakt, że ubiegający się o zmianę nosi nazwisko hańbiące, albo ośmieszające albo nie licujące z godnością człowieka. Podanie o zmianę nazwiska należy wnieść do urzędu starościńskiego wzgl. prezydenta miasta w okr., w którym petent ma swe miejsce zamieszk. Władze administracyjna w pierwszej instancji przeprowadza postępowanie wyjaśniające i przesyła akt władzy drugiej instancji a więc województwu wzgl. prezydentom miast w Łodzi czy w Warszawie. Za akt zezwolenia na zmianę nazwiska pobiera się opłatę. Do podania należy dołączyć dowód zamieszkania, metrykę urodzenia i dowód obywatelstwa polskiego.

*

Michał Pazdro, Kluczborek. Na decyzje Woj. Komisji Osadnictwa Rolnego służy zażalenie do Głównej Komisji Ziemskiej przy Min. Rolnictwa i Reform Roln. w Warszawie ul. Nowogrodzka 40.

*

Lekkomyślna w Zabrzu. Ogłoszenie o zagubieniu dowodu osobistego należy umieścić w piśmie codziennym, podając dokładnie imię i nazwisko osoby, która dowód zagubiła oraz urząd, który dowód wystawił. Mając ogłoszenie należy zgłosić się do urzędu gminnego o zaświadczenie tymczasowe.

Problemy turystyki na Dolnym Śląsku

Wrocław. (st.) Obradowała tu ostatnio w Izbie Przemysłowo-Handlowej Międzyizbowa Komisja Komunikacyjno-Turystyczna. W pierwszym dniu zjazdu Podkomisja Kolejowa przedstawiła wyniki dotychczasowych swych prac, Izba gdyńska natomiast przedłożyła sprawozdanie z konferencji rozkładów jazdy PKP i PKS. Najważniejszym problemem dnia było jednak rozpatrzenie sprawy żeglugi śródlądowej przedstawionej przez wybitnego znawcę tego zagadnienia, mgra Z. Grzegorzewskiego. Stwierdzono, że do żeglugi śródlądowej w Polsce przywiązuje się zbyt małą wagę, a nasze możliwości transportu wodnego są wykorzystywane w nikłym stopniu, mimo iż posiadamy dwie potężne arterie wodne o znaczeniu międzynarodowym, Odrę i Wisłę.

Celem aktywizacji tej dziedziny gospodarczej powołano do życia Podkomisję Żeglugi Śródlądowej, w skład której wejdą przedstawiciele zainteresowanych izb przemysłowo-handlowych.

Drugi dzień obrad poświęcono rozpatrzeniu problemu turystyki na Dolnym Śląsku. Obszerny referat p. t. „Ruch turystyczny a życie gospodarcze na Dolnym Śląsku" wygłosił dyr. planowania przestrzennego, dr Antoni Wrzosek. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. W wyniku obrad uchwalono szereg rezolucji, z których najważniejsze dotyczą konieczności reaktywowania Związku Popierania Turystyki oraz wydania dobrze opracowanego i ilustrowanego przewodnika turystycznego po Dolnym Śląsku, zaopatrzonego w mapy wykresy, informacje itp. W rezolucjach poruszono ponadto zagadnienie umasowienia ruchu turystycznego, propagandy, sprawy aprowizacji i komunikacji oraz periodycznego pisma turystycznego.

Słuchamy RADIA

CZWARTEK 7 PAŹDZIERNIKA

5.10 Sygnał czasu pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Muzyka poranna (płyty). 8.00 Pogadanka spółdzielcza. 8.10 Muzyka poranna (płyty). 8.30 „Anna Proletariuszka" — odcinek powieści. 8.50 Muzyka poranna (płyty) d. c. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.45 Zapowiedź programu na dzień bieżący. 11.40 Audycja przedszkoli. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.10 Franciszek Schubert — Sonata a-moll. 12.35 Audycja dla wsi. 12.55 Komunikaty. 14.30 Gra Orkiestra Dęta Miejskiej Straży Zawodowej w Katowicach. 15.00 Informacje Polski południowej. 15.15 Artykuł aktualny z Krakowa. 15.25 Muzyka z płyt. 15.30 „O dzieciach w ZSRR". 15.50 Muzyka lekka (płyty). 16.0 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla młodzieży. 16.50 „Mały człowiek i wielkie liczby" — pogadanka. 17.00 „Rosyjska ukraińska i białoruska pieśń ludowa". 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Ignacy Paderewski — Pieśni wędrowca. 18.15 „Dla każdego coś miłego". 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Pieśni w wykonaniu Zespołu Wokalnego Polskiego Radia. 21.00 „Krwawe gody" — słuchowisko. 22.00 „Dawna muzyka". 22.45 Zapowiedź programu na dzień następny. 22.48 Fragment prozy radzieckiej „Dni i noce". 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

Walka z Salamandrami

33)

DYREKTOR WOŁOWKA: Dzięki swym wrodzonym właściwościom i niezwykłym zdolnościom technicznym salamandry nadają się specjalnie do budowy zapór wodnych, tam i falochronów, do pogłębiania portów i przystani, do usuwania mielizn i oczyszczania bagien, do regulowania dróg wodnych. Mogą również umacniać i regulować brzegi morskie, rozbudowywać nabrzeża i tym podobne. We wszystkich tych wypadkach chodzi o prace masowe, wymagające setek i tysięcy sił roboczych. Są to prace tak potężne w rozmiarach, że technika nowoczesna nigdy ich nie podejmie, nie posiadając do dyspozycji znacznych i niezwykle tanich sił roboczych. (Głosy: Oczywiście! Naturalnie!)

Dr. HUBKA wysuwa zastrzeżenie, że przy sprzedaży salamander które oczywiście będą się rozmnażać i na nowych miejscach pobytu. Spółka utraci swój monopol na salamandry. Proponuje, ażeby przedsiębiorcom robót wodnych odnajmować tylko kolumny robocze odpowiednio wyćwiczonych i wykwalifikowanych salamander, z zastrzeżeniem, że ich ewentualny narybek będzie w dalszym ciągu stanowił własność Spółki.

DYREKTOR WOŁOWKA wskazuje na fakt, że jest rzeczą niemożliwą sprawować w wodzie kontrolę nad milionami czy też miliardami salamander, a cóż dopiero nad ich narybkiem. Notowano już dotychczas liczne wypadki kradzieży salamander do ogrodów zoologicznych i zwierzyńców.

COL. D. W. BRIGHT. Należałoby więc sprzedawać czy też wynajmować wyłącznie samce salamander, by nie mogły się one rozmnażać poza tarliskami i farmami hodowlanymi, które są własnością Spółki.

DYR. WOŁOWKA. Nie możemy wychodzić z założenia, że farmy hodowlane salamander są majątkiem Spółki. Nie istnieje prawo własności ani prawo dzierżawy dna morskiego lub jego części. Kwestia prawna, czyją właściwie własnością są salamandry, żyjące na płytkich wodach, powiedzmy na przykład królowej holenderskiej, jest dość niejasna, mogłaby się ona stać przyczyną licznych sporów. (Niepokój) W większości wypadków nie posiadamy nawet na tych obszarach prawa połowów. Proszę panów, te nasze hodowlane farmy na wysepkach Oceanu Spokojnego zakładaliśmy właściwie bezprawnie. (Rosnący niepokój).

J. GILBERT odpowiada Col. Brightowi, że zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami samce salamander, oddzielone od samic, po jakimś czasie tracą żywotność i wartość siły roboczej: stają się leniwe, powolne, niechętne, często nawet giną z tęsknoty.

VON FRISCH zapytuje, czy nie dałoby się przeznaczonych do sprzedaży salamander sterylizować lub kastrować.

J. GILBERT: Pociągnęłoby to za sobą zbyt wielkie koszta. Koniec końców nie potrafimy przeciwdziałać temu, by się sprzedane salamandry nie rozmnażały.

S. WEISSBERGER, jako członek Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami występuje z żądaniem, by sprzedaż salamander odbywała się w warunkach humanitarnych, nie rażących uczuć ludzkich.

J. GILBERT składa podziękowanie za ów wniosek. Jest rzeczą oczywistą, że łowienie i transport salamander powierzony zostanie odpowiednio wyszkolonemu personelowi, pozostającemu pod stałym dozorem. Spółka jednakże nie może wziąć na siebie odpowiedzialność za to, jak będą traktowane salamandry przez ich nabywców, przedsiębiorców.

S. WEISSBERGER oświadcza, że jest całkowicie zadowolony z wyjaśnienia wiceprzewodniczącego J. Gilberta. (Oklaski).

G. H. BONDY: Moi panowie! Musimy wyrzec się myśli utrzymania i na przyszłość monopolu na salamandry. Niestety, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie możemy kazać ich opatentować! (Śmiechy). *Lecz przodującą pozycję w tym interesie z salamandrami możemy i musimy zapewnić sobie w inny sposób. Oczywiście, zasadą nieodzowną musi być fakt, że przedsiębiorstwo to poprowadzimy w zupełnie innym stylu i w znacznie większych niż dotąd rozmiarach. Rada Nadzorcza proponuje więc utworzenie nowego, nadrzędnego trustu, pod nazwą Salamander-Syndicate. Członkami Syndykatu Salamander byłyby — prócz naszej Spółki — jeszcze inne wielkie przedsiębiorstwa i poważne instytucje finansowe. Więc na przykład: pewien koncern, który będzie produkował specjalne, patentowane narzędzia stalowe dla salamander.* (Głos: Pan ma na myśli MEAS?) *Tak jest, proszę pana, mówię o MEAS. Dalej potężny kartel chemiczno-spożywczy, który będzie produkował tanią, patentowaną żywność dla salamander. Związek przedsiębiorstw transportowych, który — z zastosowaniem dotychczasowych doświadczeń — opatentuje specjalne, higieniczne tankowce do transportu salamander. Koncern ubezpieczeniowy, który przejmie ubezpieczenie zakupionych zwierząt na wypadek kalectwa lub śmierci, zarówno podczas transportu, jak i na miejscach pracy. Prócz tego cały szereg innych gałęzi przemysłu, eksporterzy, świat finansowy, których tu ze względów zasadniczych wyliczać nie będę. Zapewne wystarczy panom, skoro oświadczę, że Syndykat ten będzie na początek dysponował funduszem czterystu milionów funtów szterlingów.* (Poruszenie). *Ta oto teczka akt — to same umowy, które wystarczy jedynie podpisać, by powstało jedno z największych przedsiębiorstw naszej doby. Rada Nadzorcza zwraca się do panów, byście udzielili jej pełnomocnictwa dla zawiązania tego olbrzymiego koncernu, którego celem będzie racjonalne wychowanie i eksploatacja salamander.* (Oklaski i głosu protestu).

Zechciejcie, panowie, wziąć pod uwagę dogodność tego rodzaju współpracy. Syndykat będzie dostarczał nie tylko salamander, ale wszelkich narzędzi i towarów spożywczych, do ich karmienia służących, jak: kukurydza, krochmal, łój owczy i cukier. Będą to olbrzymie ilości, potrzebne dla miliardów dożywianych zwierząt. Syndykat będzie załatwiał także sprawy transportu, ubezpieczenia, opieki weterynaryjnej i tym podobne, wszystko po cenach najniższych, które zagwarantują nam — co prawda — nie monopol, ale stanowczą i zdecydowaną przewagę na drodze konkurencji w stosunku do każdego innego przedsiębiorstwa, które próbowałoby przejąć handel salamandrami! W takiej sytuacji niech tylko ktoś spróbuje! Konkurencji z nami długo nie wytrzyma! (Głosy: Brawo!) *Lecz to nie wszystko. Syndykat dostarczać będzie wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych, potrzebnych do prac wodnych.*

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prenumerata miesięczna z odbio rem na miejscu w Katowicach **120 złotych** — z przesyłką pocztową **135 złotych** — z odnoszeniem do domu **170 złotych. — PKO Katowice III-4950.**
Dział Ogłoszeń Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — **PKO Katowice III-4330.**

Redaguje Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. centrali Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" 309-73 wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003, telefon nocny 005, wyd. „Wieczór" 006, dział sportowy 007 naczelny redaktor 311-84. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11 — 12 codziennie. — Administracja Wydawnictw: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. wewnętrzny: sierownik 003 dział prenumeraty 008. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk: Drukarnia Nr 9. Sp. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08.
R-17783